

Wychodzi raz
w tygodniu
na niedzielę.
Biuro
Redakcji i Ad-
ministracji:
Kraków,
ul. Sławkowska,
21 i p.
Telefon Nr 565.

PRZYJACIEL LUDU

Adres
na listy, prze-
kazy,
reklamacje itp.:
„Przyjaciel
Ludu”
w Krakowie.

ORGAN POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO.

Redaktor naczelny JAN STAPIŃSKI.

**Kosztuje
na cały rok:**

w Galicji i całym Austro-Węgrzech 4 korony.
do Królestwa Polskiego i Rosji 2 ruble.
do cesarstwa niemieckiego 4 marki.
do Ameryki, Rumunii, Danji, Anglii, Afryki, Australji 5 koron.
Numer pojedynczy 8 halerzy.

**Należytość płaci się
z góry, rocznie lub
„ półrocznie. „**

Pobieranie „Przyjaciela Ludu” można rozpocząć każdego czasu i od tego dnia oblicza się należytość.

Rękopisów nie zwraca się, listów nieopłaconych nie przyjmuje się. Do listów wymagających odpowiedzi, należy dołączyć markę na odpowiedź. Reklamacje (nie zaklejone) są wolne od opłaty pocztowej.

Kancelarja PSL. w ciągu miesiąca wrze-
śnia załatwiła ludow-
com przeszło czterysta spraw, zgłoszo-
nych bądź listownie, bądź też osobiście. Oczy-
wista potrzebne są do tego osobne siły biuro-
we, które trzeba opłacać, nadto są wydatki na
papier, marki itd. Wszystko to pokrywać się
ma z dochodów, jakie powinny być z „Przyja-
ciela ludu” — prosimy tedy o rozszerzenie na-
szego pisma i nadsyłanie prenumeraty. Przyna-
jmniej ci, którzy mają jakąś sprawę do załat-
wienia, z czego niewątpliwie coś zyskają —
powinni poczuwać się do obowiązku prenumero-
wania „Przyjaciela ludu” i regularnego nadsy-
łania prenumeraty.

Żadnej gminy nie powinno braknąć!

Przyjaciele Ludowcy! Poniżej podaję wykaz
tych gmin, które zgromadzenia odbyły i petycje
w desłały. Ale to mało! Ani jednej gminy nie
może braknąć. Obrady nad reformą wyborezą
odbywają się codziennie, ale coraz jaśniej widać,
że to do niczego nie prowadzi. Nadzieja moja na
pokojowe załatwienie sprawy maleje, a walka
staje się nieuniknioną. Potrzeba tedy, aby się
wszystkie gminy obudziły i dały znać, że żyją
i działają.

Szczęście Boże!

Jan Stapiński.

Nadeszły petycje z następujących powiatów:

Bochnia: Ostrów król., Leksandriowa, Ubrzeż, Lubo-
mierz.

Brzesko: Łętowice, Wola radł., Niwki, Uszew, Wola
urzymk. Zawada uszewska. Tworkowa Jastew, Niedzieli-

ska, Zaborów, Łysa Góra, Biesiadki, Wał-Ruda, Zabawa,
Podwałę, Zdarzec, Bogumiłowice.

Brzeżany: Kozowa.

Brzozów: Bachórz, Wzdów, Ulanica, Wara, Harta,
Humnieka, Wydrna, Nozdrzec, Dynów, Jasionów, Orzechówka.

Chrzanów: Źródła, Alwernia, Rudna, Sanka.

Czortków: Nagorzanka.

Dąbrowa: Wielopole moszcz., Smęgorzów, Zalipie,
Radgoszcz, Pasieka otf., Kozłów, Hubowice, Sieradza, Gru-
szów w., Otfinów, Wola gręboszowska, Bieniaszowice, Gru-
szów mały.

Debromil: Bircza.

Gorlice: Sękowa, Wujtowa, Moszczenica, Grudna Kę-
ska, Wola łąz., Głęboka, Kwiatonowice, Binarowa, Sietnica,
Biecz, Siary, Raclawice, Szymbark.

Grybów: Sędziszowa, Zborowice, Pławna, Ostruża,
Ptaszkowa.

Jaśło: Harkłowa, Czeluśnica, Ujazd, Wolica, Ołpiny,
Szebnie, Hankówka, Brzozówka, Lisów, Osobnica.

Kolbuszowa: Komorów, Majdan kolb., Raniżów, Cmo-
las, Ostrowy tuszowskie.

Kraków: Kościelniki, Wyciąże, Dojazdów, Wadów,
Lubocza.

Krosno: Sulistrowa, Długie, Wietrzno, Krościenko
niż., Dobleszyn, Białobrzegi, Bajdy, Odrzykoń, Leśniówka,
Potok, Jedlicze, Iwoniec, Chorkówka, Wrocanka, Wojkówka.

Limanowa: Łukowica, Roztoki, Zawada, Jastrzębia.

Łańcut: Handzlówka, Medynia głóg., Przychojec.

Łalec: Cyranka, Surowa, Kliszów, Rzędzianowice,
Toporów.

Myślenice: Jawornik, Głogoczów, Lubień, Bienkówka
Brzeczowice, Spytkowice.

Nisko: Ulanów.

Nowy Targ: Szczawnica wyżna.

Pilzno: Zassów, Jaźwiny, Mokre.

Podgórze: Facimiech, Radziszów, Borek fałcki.

Przemysł: Śliwnica, Krasieczyn, Olszany, Tarnawka
Zalcisie.

Przeworsk: Markowa, Medynia kańcz.

Rohatyn: Knibynice.

Ropczyce: Okonin. Mała. Nagawczyna. Skrzyszów

Rzeszów: Błażowa, Tyczyn, Krasno.

Rudki: Koniuszki siemian.

Sanok: Liszna, Dąbrówka pol., Nowotaniec, Bażanówka.

Stary Sambor: Felsztyn, Koniów.

Strzyżów: Gwoździanka, Niebylec, Jawornik, Baryczka, Łęki, Gogołów I, Gogołów II, Godowa, Łączki, Zawalka, Kalemblina.

Tarnobrzeg: Orzechów, Rzeczyca długa, Trześń, Nadbrzezie, Zarzekowice, Ostrówek, Pnów, Furmany, Suchorzów,

Tarnów: Jodłówka tuch., Bistnszowa, Kielanowice, Klikowa, Uniszowa, Ilkowice, Skrzyszów, Siedlec z Łęką, Rzędzin, Wierchosławice.

Wadowice: Przeciszów, Brody.

Wieliczka: Bieńkowice, Węgrzce, Mała wieś, Sawa, Krzesławice, Grabie, Woła podłazńska, Łazany, Sławkowice, Jawczyce, Kozmice małe.

Stan reformy wyborczej.

Od dnia zwołania Sejmu poza pełną Izbą oficjalnie trzy razy tylko radzono nad reformą wyborczą: 1) na wspólnym posiedzeniu komisji parlamentarnej klubów polskich, na którym poseł Stapiński żądał ostatecznego załatwienia reformy wyborczej w tej jeszcze sesji — 2) na posiedzeniu prezydów klubów sejmowych, obrady były ściśle poufne, i — 3) na posiedzeniu subkomitetu, na którym referent biura statystycznego Wydziału krajowego przedstawił daty, odnoszące się do właścicieli ziemi rustykalnej, opłacających podatek powyżej 50 koron, 100 kor., a nawet wyższy podatek gruntowy. Za podstawę do obliczenia wzięło 6 powiatów sądowych zachodniej i wschodniej Galicji: rzeszowski, dąbrowski, limanowski, kołomyjski, tarnopolski i stryjski. Badania te ukończono i wedle nich na każdy z wspomnianych powiatów przypada około 30 osób tego rodzaju opodatkowanych. Obrady nad tą kwestją odnoszą się do wniosku, zgłoszonego przez ludowców, aby wyborców, płacących w tej wysokości podatek gruntowy, włączono do wyborców z kurji wielkiej własności.

Posłowie koserwatywni, należący do »Pracy narodowej« otrzymali polecenie, by żądali równoczesnego z reformą wyborczą załatwienia reformy gminnej w myśl swoich dawnych uchwał.

Głosy marszałka i namiestnika.

Podczas otwarcia Sejmu marszałek kraju hr. Badeni tak wyraził się o reformie wyborczej:

»Podczas obecnej sesji toczyć się będą prawdopodobnie dalsze obrady komisyjne nad sprawą reformy wyborczej, o której już dwukrotnie z tego miejsca mówiłem. Dziś dodać chcę tylko jedną uwagę. Reforma wyborcza nie jest sama dla siebie celem, lecz środkiem do celu, a tem samem ma tylko o tyle wartość i znaczenie, o ile cel, któremu ma służyć, osiągnięty być może. Celem jest tu udział w reprezentacji kraju najszerzych warstw ludności, rozwój i postęp obecnego stanu rzeczy, ale bez orzwrotu i bez zerwania

łączności z przeszłością. Tylko taka reforma wyborcza, która ten cel mieć będzie na oku, da krajowi w przyszłości spokój, siłę i powagę, będzie trwała i stała. Dlatego zdaje mi się, że przede wszystkim musimy mieć na oku spełnienie tego celu, a nie jakiś krótki termin kalendarzowy, który łatwo postawić i oczekiwanie budzić, lecz trudniej dotrzymać«.

Ogólnikowo natomiast mówił o tej sprawie namiestnik Bobrzyński:

»Nie zrobiła takiego kroku naprzód sprawa sejmowej reformy wyborczej, która w przerwach między sesjami miała się przygotować. Zdania obu mniej więcej sobie równych części komisji i subkomitetu zbyt są jeszcze rozbieżne. Chociaż też z największą uwagą śledziłem przebieg obrad w komisji i subkomitecie, nie było mi dotąd możliwe do czynnego przystąpić w nich udziału, bo dyskusja a po części i uchwały nie stały na gruncie kompromisowym i nie w tych granicach, w obrębie których, w myśl deklaracji rządu, sankcja dla projektu ustawy jest możliwą. Nie pozostaje mi nic innego, jak na tę chwilę czekać, a mogę zapewnić, że uważam za piękne zadanie z ramienia rządu współdziałać i przyczynić się do tego, co potrzebne jest do załatwienia tej sprawy«.

Przebieg posiedzeń sejmowych.

Sejm odbył dotychczas 5 posiedzeń: we czwartek 22 bm., w sobotę 24, w poniedziałek 26, we środę 28 i w sobotę 1 października — dni wolne od obrad w pełnej Izbie obracane są na posiedzenia różnych komisji sejmowych i klubów poselskich.

Przy otwarciu Sejmu wypowiedzieli wielkie mowy marszałek i namiestnik — najważniejsze z nich ustępy, odnoszące się do reformy wyborczej, przytaczamy powyżej. Na temże pierwszym posiedzeniu poseł Stapiński zabrał głos i oświadczył:

»Po wielu trudach udało się i w tym Sejmie uzyskać nową ustawę łowiecką, ale na samym wstępie przy wykonaniu lud przekonał się, że praca jego była daremną, bo sposób wykonania tej ustawy jest dla reprezentantów ludu formalną obelgą, a dla samego ludu niesłychaną krzywdą. Tak np. w powiecie, liczącym 111 gmin, ustanowiono 6 okręgów sądów polubownych, a na 6 przewodniczących tych sądów nie znalazł się w powiecie ani jeden włościanin godny tego stanowiska (poseł Bojko: Bardzo smutne).

»Wobec tych smutnych doświadczeń posłowie ludowi przyszli do przekonania, że podstawą nadziei w kierunku zmiany stosunków może być tylko zmiana wpływu przedstawicieli ludu przez zmianę sejmowej ordynacji wyborczej na podstawie powszechnego, równego, bezpośredniego, tajnego głosowania i to nie — jak powiadał marszałek — w czasie niewiadomym, aż przyjdzie do porozumienia, lecz koniecznie w tej sesji«.

Na drugiem posiedzeniu w sobotę wypłynęła sprawa reformy wyborczej we wniosku nagłym ruskiego posła Lewickiego, który żądał, aby wezwać komisję reformy wyborczej do przedłożenia Sejmowi gotowego już projektu reformy w ciągu trzech tygodni. Za nagłością tego wniosku głosowali oczywiście ludowcy, a choć padły za nim prócz ruskich także głosy niektórych posłów demokratycznych, nie uzyskał potrzebnej większości wobec sprzeciwienia się temu konserwatystów.

Po za tem omawiany był także wniosek pos. Witosa o kosztach leczenia ubogich — o czem piszemy osobno w artykule pt. »Załatwienie wniosków ludowców«.

Posiedzenie poniedziałkowe objęło sprawy prze-ważnie gospodarcze. Rusini, poparci przez ludowców, zażądali, aby w lasach kameralnych stojaki (drzewa uschłe na pniu), których teraz zrąbać nie wolno i trzeba czekać aż padną, mogły być sprzedawane na opał.

Prócz tego była dyskusja nad wnioskiem posła Stefczyka w sprawie szkół rolniczych (Czytaj artykuł: »Załatwienie wniosków«).

We środę wybuchła burza ze strony Rusinów, którzy domagali się, aby komisarz rządowy w odpowiedzi na ich interpelacje używał języka ruskiego — na co oświadczył marszałek, że regulamin mówi wyraźnie, że językiem urzędowym Sejmu jest polski, a każdemu przysługuje prawo mówienia albo po polsku, albo po rusku, ale nikt niema prawa nikogo, a tem samem i komisarza rządowego, zmuszać, aby mówił w tym lub owym języku. Przedstawiciel rządu wyjaśnił, że ustaliła się w Sejmie praktyka, że komisarz rządowy, odpowiadając na interpelacje, używa tego języka, w którym one były wniesione — jeżeli jednak zabiera głos w dyskusji, jak obecnie, to używa języka polskiego, który jest językiem urzędowym Sejmu.

Rozdział funduszu na chów bydła.

Sprawa użycia i rozdziału funduszu 1,428.000 przeznaczonego na poparcie chowu bydła z tytułu traktatów handlowych, została w ostatnich dniach w przeważnej części, załatwioną. Minister rolnictwa po porozumieniu się z Wydziałem krajowym, zdecydował użycie tej kwoty w następujący sposób; Na meljorację łąk i pastwisk 450.000, na ubezpieczenie bydła 150.000, na popieranie mleczarstwa 180.000, na premjowanie i zakupno licencjonowanych buhai 120.000, na korzystne spożytkowanie bydła 128.933 50. Co do szczegółowego użycia powyższych kwot oczekuje ministerstwo rolnictwa wniosków, które ma namiestnictwo przedłożyć w porozumieniu z Wydziałem krajowym. Ministerstwo rolnictwa zastrzega sobie jeszcze zajęcie stanowiska co do tych szczegółowych wniosków, względnie wydanie z własnej inicjatywy potrzebnych zarządzeń, przyczem po-

zostanie zawsze w kontakcie z namiestnikiem Wydziałem krajowym i zawezwie do współdziałania z każdą szczegółową akcją właściwe czynniki.

Co do reszty 400.000 z pozostającej ogólnej na Galicję przypadającej kwoty 1,428.933 kor. 50 hal., zamierza ministerstwo rolnictwa użyć jej w roku 1910 w ten sposób, że z tej reszty udzielone będą pod najściślejszą kontrolą ministerstwa rolnictwa subwencje poszczególnym korporacjom rolniczym na następujące cele: 1) na urządzenie wystaw bydła, 2) na premjowanie włościańskich gnojowni i budynków stajennych, 3) na ogólne popieranie gospodarstwa mlecznego przez popieranie kursów mleczarskich, stypendja na podróże, wystawy masła, kursa dojenia, odczyty, publikacje o racjonalnej i wzorowej produkcji mleka, kontrolę użyteczności, spożytkowanie paszy itp., 4) na pouczające kursy, wykłady wędrownie, publikacje itd. w celu oświecenia ludności na polu chowu bydła, uprawy paszy, gospodarstwa paszy itd., 5) na popieranie uprawy paszy i hodowli roślin pastewnych, jakoteż na popieranie racjonalnych spółek nabywania nasion i środków pojenia i karmy.

Ponieważ w celu ustanowienia kwot na cel-
te, które przypadną z 400.000 kor. na korporacje rolnicze, odbędą się jeszcze narady, oznajmi ministerstwo rolnictwa później swe postanowienie

Załatwienie wniosków ludowców.

Na poprzednich sesjach Sejmu wnieśli na posłowie szereg wniosków, odnoszących się bądź to do spraw miejscowych i powiatowych, bądź też mających znaczenie ogólne. Wnioski te, odesłane wówczas przez Sejm do różnych komisji, wracają teraz z komisji na pełny Sejm z załatwieniem ostatecznem, lub w dalszym ciągu z odesłaniem do Wydziału krajowego. W ten sposób dotychczas ogłoszono załatwienie następujących spraw:

Utworzenie sądu powiatowego w Wielopolu skrzyńskim (powiat Ropeczyce) — wniosek posła Jedy n a k a uchwalił Sejm na wniosek komisji prawniczej odstąpić Wydziałowi krajowemu do przeprowadzenia stosownych dochodzeń i zdania sprawy o wyniku na najbliższej sesji sejmowej.

*

Utworzenie sądu powiatowego w Łącku (powiat Nowy Sącz) — wniosek posła Myjaka z 25 września 1909 uzyskał zatwierdzenie Sejmu, który na wniosek komisji prawniczej odniósł się do rządu z wyrażeniem opinii, że w interesie należytego wymiaru sprawiedliwości i dla korzyści interesowanej ludności potrzebne jest utworzenie nowego c. k. sądu powiatowego z siedzibą w Łącku, do którego okręgu przydzieliłby należało gminy 1) Czarny Potok, 2) Czarniec, 3) Kiecznia, 4) Łącko, 5) Łączki, 6) Maszkowice, 7) Szczereż, 8) Wola

**Polecamy gorąco naszym rodakom
kolińską domieszkę do kawy.**

Kosnowa, 9) Wola Piskulina, 10) Zagórzyn, 11) Zarcze, 12) Zabrzeż z okręgu c. k. sądu powiatowego w Starym Sączu i powiatu politycznego w Nowym Sączu, dalej 13) Kamienica, 14) Szczawa, 15) Zbludza, 16) Zalesie, 17) Zasadne z okręgu sądu powiatowego i starostwa w Limanowej i 18) gminę Ochotnica z okręgu sądu powiatowego w Krościenku i starostwa w Nowym Targu.

Objęcie na fundusz krajowy kosztów leczenia ubogich. Posel Witos wniósł na poprzedniej sesji, aby fundusz krajowy pokrywał koszty leczenia ubogich chorych w szpitalach krajowych i zagranicznych, tudzież koszty utrzymania leczenia i wychowania dzieci małoletnich po ubogich rodzicach, oraz podrzutek w zakładach krajowych i zagranicznych. We wniosku tym było także polecenie, aby Wydział krajowy już teraz przypadające na gminy koszty powyższe za czas ubiegły pokrył z funduszków krajowych. Obecnie komisja budżetowa oświadczyła w sprawozdaniu, że część pierwsza wniosku jest już dawno obowiązującą ustawą krajową zupełnie po myśli wnioskodawców uregulowaną, żądanie zaś drugie jest częściowo także w myśl wniosku ustawą załatwione, bowiem koszty utrzymania leczenia i wychowania podrzutek ponosi fundusz krajowy. Koszta utrzymania leczenia i wychowania małoletnich dzieci po ubogich rodzicach, głęboko wnikają w budżet krajowy i wymagają zmiany ustawy, zdaniem więc komisji bez opinii i badań Wydziału krajowego sprawa taka załatwioną być nie powinna — dlatego też Sejm uchwalił na wniosek komisji budżetowej, aby żądanie o objęcie na fundusz krajowy kosztów utrzymania, leczenia i wychowania dzieci małoletnich po ubogich rodzicach, odstąpić Wydziałowi krajowemu celem zbadania i postawienia wniosku.

W dyskusji w pełnej Izbie posel ruski Lewicki postawił dodatkową rezolucję, żądającą polecenia Wydziałowi krajowemu, aby nie dopuszczał do tego, aby ściągano koszty leczenia od osób, niezamożnych, t. j. aby odpisywał koszty leczenia, gdyby ściągnięcie ich mogło narazić na ruinę majątkową.

Posel Witos żalił się, że komisja budżetowa w swym sprawozdaniu zupełnie minęła część jego wniosku, w której domagał się polecenia Wydziałowi krajowemu, aby już teraz przypadające na gminy koszty leczenia, utrzymania i wychowania dzieci małoletnich po ubogich rodzicach za czas ubiegły pokrył z funduszków krajowych. Ostatecznie do wniosku komisji budżetowej postawił posel Witos wniosek dodatkowy, aby Wydział krajowy wyniki swych badań w omawianej sprawie przedłożył na następnej sesji sejmowej.

W głosowaniu uchwalono tylko dodatkową rezolucję p. Lewickiego, odrzucono natomiast dodatkowy wniosek p. Witos.

Zakładanie większej liczby szkół rolniczych. Z powodu sześćdziesięciu lat wniosku posła Stefczyka

komisja gospodarstwa krajowego uznała, że w kraju naszym o wybitnym typie rolniczym produkcja rolna stoi, szczególnie w gospodarstwach małych, na stopie niskiej, co wpływa ujemnie na dobrobyt ludności i stan majątkowy całego kraju, podniesienie zaś produkcji jest w znacznej mierze zawisłe od rozszerzenia i pogłębienia wiadomości rolniczych i zrozumienia prawdziwie racjonalnego rolnictwa, — że tedy konieczną jest jak najenergiczniejsza i daleko idącym planem objęta akcja popularyzowania praktycznej nauki rolnictwa w jak najszerszych kołach rolników.

Opierając się przeto na wynikach ankiety, zwołanej przez Wydział krajowy w czerwcu b. r., komisja w zupełności zgodziła się z treścią wniosku posła Stefczyka i Sejm na jej wniosek uchwalił wezwać Wydział krajowy, aby w najbliższej sesji sejmowej przedłożył program akcji, zmierzającej do założenia w kraju sieci powiatowych względnie okręgowych zakładów rolniczych, których zadaniem będzie krzewienie wiedzy rolniczej i praktyczne wspomaganie najszerszych warstw ludności rolniczej w jej pracy zawodowej.

Program tej akcji winien obejmować:

a) szczegółowy normalny plan urządzenia i działania powiatowych względnie okręgowych zakładów rolniczych, uwzględniające z jednej strony organizację nauki rolnictwa zarówno dla dojrzałych rolników mniejszych, jak i dla młodzieży włościańskiej, przeznaczonej do zawodu rolniczego na własnych gospodarstwach, z drugiej zaś strony praktyczną działalność zakładu, polegającą na współdziałaniu z centralnymi instytucjami rolniczymi. b) Wnioski dotyczące środków finansowych potrzebnych dla pokrycia kosztów założenia i prowadzenia tego rodzaju zakładów, a zarazem zdążające do zapewnienia i uregulowania pomocy z funduszków krajowych dla ufundowania i utrzymania tych zakładów. c) Propozycje odnoszące się do zawodowego, pedagogicznego i dydaktycznego kształcenia sił głównych i pomocniczych, potrzebnych do pracy w projektowanych zakładach rolniczych.

Zarazem polecił Sejm Wydziałowi krajowemu, aby wszedł w porozumienie z rządem dla zapewnienia krajowi odpowiedniej pomocy z funduszków państwowych na cele projektowanej akcji.

W dyskusji na pełnej Izbie posel Stefczyk zaznaczył, że sprawa wykształcenia rolniczego najszerszych warstw ludności doczeka się dzięki ostatnim wnioskom komisji pomyślnego załatwienia, tem bardziej, że nie ma ona politycznego charakteru, a zwolenników powinna znaleźć we wszystkich stronnictwach. Sejm, popierając około 100.000 warsztatów i gospodarstw rękodzielniczych i przemysłowych, nie może zapominać o milionie gospodarstw włościańskich. Zasługują one na pomoc, gdyż nadzieje, przywiązane do niższych szkół rolniczych, zupełnie zawiodły.

Budowa drogi dojazdowej do stacji kolejowej w Łętowni przez Stajnow i Wulkę Łętowską. Zeszło

roczny wniosek posła Bis a w tej sprawie oparty jest na twierdzeniu, że droga dojazdowa do stacji kolejowej w Łętowni od gminy Kamień jest konieczne potrzebna, bo gminy te muszą objeżdżać las w Kopkach i przebywać drogę 9 kilometrów długą zamiast 3 kilometry. Komisja drogowa twierdzi, że stosunki te wymagają zbadania i rozpatrzenia i dlatego też Sejm uchwalił wniosek posła Bis a odstąpić Wydziałowi krajowemu do zbadania i sprawozdania.

Nowe wnioski ludowców.

Na bieżącej sesji postawili następujący posłowie nasi wnioski:

Posel Kręzel wniosek nagły o zapomogę dla gmin nawiedzionych gradobiciem w powiecie pilźnieńskim.

Posel Stapiński wniosek nagły o pomoc dla pogorzalców Trześniowa i Wołody.

Posel Szwed wniosek nagły w sprawie rozszerzenia prawa uwalniania popisowych od czynnej służby wojskowej.

Posel Wasung wniosek nagły o zapomogę dla pogorzalców w Budzanowie.

Posel Styła zaś postawił następujący wniosek:

„Wskutek postępu w rolnictwie coraz więcej powszechnem i koniecznem staje się używanie nawozów sztucznych jako środków pomocniczych. Korzystając z tego fabrykanci handlarze tak krajowi jako i zagranicznych, dostarczają ludności szczególnie włościańskiej nie lub mało wartających fałszyfikatów, przez co narażają ją na zawód i straty nie powetowane, odstręczając ją od używania tychże nawozów, sami zaś zarabiają olbrzymie sumy.

Skargi wnoszone nie odnoszą pożądanego skutku, gdyż i sądy wymawiają się brakiem ustawy w tym kierunku, a przez to fałszerze grasują coraz więcej. Zakłady doświadczalne nie są zupełnie w stanie temu zapobiedz. Temu nadzyciu mogłaby tylko ustawa położyć tamę, aby dalszy ten wyzysk nkrócić.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się Wydział krajowy, aby w drodze właściwej postarał się jak najrychlej o wydanie ustawy zabezpieczającej rolników przed wyzyskiem ze strony fabrykantów i handlarzy sztucznym nawozem w ten sposób, ażeby wszystkie fabryki i wszyscy kupcy, trudniący się sprzedażą sztucznych nawozów, dokładnie podawali jakość nawozów, zawartość składników nawozów i ceny takowych“.

W sprawie ustawy łowieckiej, posel Witos wniósł do komisarza rządowego interpelację następującej treści:

„Kiedy z dniem 13 lipca 1909 roku weszła w życie nowa ustawa, łowiecka w szerokich kołach włościańskich posiadaczy gruntów zaistniała, jak się zdawało, uzasadniona nadzieja, iż nieznosne stosunki, stworzone przez dawną ustawę łowiecką, zmienią się gruntownie. Jakkolwiek bowiem nowa ustawa łowiecka nie stworzyła bezwzględnej sprawiedliwości należącej się każdemu, stanowiła jednak znaczny postęp, w szczególności przy postępowaniu w sprawach odszkodowania za szkody, uczynione przez zwierzynę i polowanie. Rzeczywistość rozwiała jednak wnet złudne nadzieje i przekonała łatwowiernych, że pomiędzy ustawą a jej wykonaniem

istnieje głęboka przepaść, że zastosowano tu dwie miarki traktowania dla równych obywateli kraju.

W wielu powiatach c. k. starostowie potworzyli za nadto obszerne okręgi sądów rozjemczych, z 20 i więcej gmin złożone, tak, iż poszkodowany, chcąc zgłosić swoją szkodę u przewod. sądu rozjemczego, musi zrobić 15 klm. drogi i więcej, tracąc cały dzień czasu. Przytem co gorsza w bardzo wielu okręgach zamianowano przewodniczącymi sądów rozjemczych i ich zastępcami oficjalistów dzierżawców prawa polowania, a więc ludzi, nie dających najmniejszej gwarancji bezstronności. Ponieważ również § 76 powołanej ustawy postanawia, iż przewodniczący ani jego zastępca nie mają sprawować swego urzędu w wypadkach, gdzie w grę wchodzi interesy osób, od których jest służbowo zależnym, sąd rozjemczy do skutku przyjść nie może i ustawa wykonana nie zostanie.

Wobec naprowadzonych tu faktów zapytują podpisani pana komisarza:

Co rząd uczynić zamierza, ażeby zapobiedz jaskrawemu pogwałceniu ustawy i umożliwić wejście w życie urzędów, sądów rozjemczych, powołanych do orzekania w sprawach szkód przez polowanie i zwierzynę zarządzonych.

Interpelację wniósł także posel Bis w sprawie nieprawnego objęcia urzędu wiceprezesa Rady powiatowej w Nisku przez p. Jędrzejowicza, posel Jedynak w sprawie urzędowania Rady gminnej w Sędziszowie, posel Wasung w sprawie przeniesienia prof. Janika do Dębicy.

Udział ludowców w komisjach.

Posłom ludowym przydzielono następujące referaty:

W komisji budżetowej koleje i kosztu komisji agrarnych p. Skołyśzewski; włości rentowe, zapobieganie klęskom elementarnym i fundusz kultury krajowej p. Kędzior; szkolnictwo przemysłowe i handlowe tudzież dział: »Rozmaitości« p. Żardecki, wydatki na podniesienie rozmaitych gałęzi gospodarstwa krajowego i na włości rentowe posel Stefczyk

W komisji przemysłowej o uzupełniających szkołach przemysłowych i zawodowych posel Długosz.

W komisji szkolnej ze sprawozdania Rady szkolnej krajowej o stanie wychowania publicznego część o budowie szkół posel Długosz część o nauce dopełniającej tudzież sprawozdanie Wydziału krajowego o udzielenie zaliczek na płace nauczycieli szkół ludowych posel Wasung.

Ponadto wszyscy posłowie nasi biorą wciąż udział w obradach różnych komisji.

Z Klubu ludowców.

Posłowie nasi na kilku posiedzeniach obradowali nad bieżącymi sprawami, przede wszystkim nad stanem reformy wyborczej. Powzięto także uchwałę, że skład prezydium Klubu ma do końca sesji pozostać ten sam tj. prezes: Stapiński, wiceprezesi: Bojko, Witos, sekretarz: Wasung.

„Przyjaciel Ludu“ jako organ P. S. L. powinien mieć więcej prenumeratorów, niż wszystkie inne gazety razem. W takim razie wpływ „Przyjaciela Ludu“ przeważa inne wpływy.

W sprawie sądów polubownych.

Sejm już otwarty, a więc największa pora, aby spowodować wydanie ustawy o sądach polubownych. Jedną z najważniejszych spraw to położenie tamy pieniactwu i manji procesowania się, ewentualnie prowadzenia procesów pomiędzy włóściaństwem o lada bagatelę.

Posiadłość chłopą, który przeprowadził kampanję procesową, wygląda tak, jak ongi, kiedy Tatarzy po ziemi polskiej przeszli. Niema chyba jednego wypadku, aby chłop procesnik nie musiał po przeprowadzonym procesie uciekać do Ameryki, aby tam przez długie lata pracować na dług, które zaciągnął na proces. Po każdym procesie hipoteka obciążona, w komorze, oborze pustki, w stajniach próżno, a w duszy jad, zemsta i nie-nawiść do przeciwnika procesowego.

Ustawodawstwo nasze miało oddawna zamiar położenia kresu pieniactwu procesowemu, albowiem wydaną została ustawa państwowa z dnia 21 września 1869, traktująca o warunkach zawarcia ugody wobec mężów zaufania gminy.

Następnie ustawa ta została po interpelacjach ludowców w parlamencie w dniu 27 lutego 1907 r. w ten sposób między innymi zmienioną, że ustawodawstwu krajowemu zastrzeżono ustanowienie w gminach urzędów pośrednictwa.

Przyznać należy, że były od dawna szczerze chęci przyjęcia w pomoc ludności, aby ją ochronić od skutków procesowych, skoro jeszcze w roku 1875 z dnia 6 marca Nr. 17 dz. ustawy kraj., wreszcie w roku 1866 § 27 admin. ustawy gminnej, postanawia jednanie stron w sporze będących przez mężów zaufania za pomocą sądów rozjemczych, czyli polubownych.

Niestety dotąd żadna z tych nie weszła w życie, a procesy, jak były dawniej, tak są obecnie, tylko jeszcze z tą zmianą na gorsze, że się ich liczba niesłychanie powiększyła, a i z tą zmianą, że dawniej chłop procesował się 20 do 30 lat, a przy obecnej procedurze procesuje się rok i za rok jest dziadem, nędzarzem, a pierw był nim dopiero po 30 latach!

W dzisiejszych tedy czasach, kiedy oświata w gminach wiejskich znacznie postąpiła, przymusowe wprowadzenie w życie ustawy o sądach rozjemczych jest sprawą konieczną i bardzo piękną.

Urzędowi rozjemczym mogą być przydzielone wszystkie sprawy, pochodzące z naruszenia granic gruntowych, wszystkie sprawy cywilne, których przedmiot nie przenosi wartości 200 kor. i wyżej, jakoteż sprawy samowolnego naruszenia gruntu, a następnie wszystkie sprawy o słowną i czynną obrazę honoru. Przez wprowadzenie takich urzędów rozjemczych, mających na celu sprawy wyżej wymienione, odpadnie c. k. sądom z jednej strony najmniej połowa czynności, a z drugiej strony moralność i dobrobyt ludu wiejskiego i małomiej-

skiego bardzo się podniesie, odpadną bowiem wydatki na procesy, a co najważniejsza odpadnie strata drogiego czasu włóceniem się jednostek czasem o kilka mil za procesami, oraz zapanuje między ludnością zgoda, harmonja i wzajemne poszanowanie.

Aby to jak najprędzej się stało, to jest aby przyspieszyć powzięcie przez Sejm stosownej uchwały, trzeba nam natrzeć petycjami, których wzór podany jest poniżej. Wysyłajcie je Bracia ludowcy jak najwięcej, pod adresem naszego klubu poselskiego w elwowie, na ręce prezesa Stapińskiego.

Franciszek Krempa, poseł chłopski.

Wzór petycji.

Wysoki Sejmie!

Ustawą z dnia 27 lutego 1907 Nr. 59 Dapp. uchwalono warunki, pod jakimi ugody zawarte przed gminnymi sądami polubownymi nabierają mocy wykonawczej, a zarazem zastrzeżono ustawodawstwu krajowemu postanowienie, czy i w których gminach mają być sądy polubowne zaprowadzone.

Wznajemy, że zaprowadzenie sądów polubownych w naszej gminie przyczyni się znacznie do zmniejszenia procesów przed sądami zwykłymi, przyczyni się zatem do zmniejszenia pieniactwa wśród ludu, a tem samem do podniesienia dobrobytu ludności wiejskiej, która nie będzie tracić pieniędzy i czasu marnować na procesy.

Przeto prosimy: Wysoki Sejm raczy w myśl wspomnianej ustawy polecić wypracowanie projektu przepisu o sądach polubownych.

Gmina dnia

(Podpisy)

Procesy sądowe są strasznym zniszczeniem ludu. Włóć zaklinamy, ludzie nie procesujcie się!

Z ruchu ludowego.

W niedzielę 25 września odbyło się w Maćkówce zgromadzenie przy udziale licznie przybyłych włóścian z Maćkówki, Mokrej strony, Bud przeworskich, Żurowiczek i Zarzecza — pod gołem niebem na podwórzu Wincentego Pieczka ze względu na wielką ilość uczestników.

Po zagajeniu przez posła Jachowicza przewodniczącym wybrano naczelnika gminy Marcina Bieniasza, sekretarzem Józefa Związka.

Pierwszy zabrał głos poseł Jachowicz i wyczerpująco przedstawił zgromadzonym obecną sytuację w parlamencie i pracę posłów ludowców. Następnie omówił poseł sprawę kanałów wodnych, ustawę o zarazie bydła, podatku od wódki, tra-

Zaprenumerujemy

każdemu na cały rok „Przyjaciela Ludu“ kto chcąc jechać w jakikolwiek zamorski kraj uda się po przewóz do nas, do generalnej chrześcijańskiej agencji „O. J. z. z.“ Rotterdam Postbox 664 Holland.

ktaty handlowe, koncesje szynkarskie, (że w Łańcuckiem o wiele więcej starostwo udziela koncesji włościanom, aniżeli w Przeworskiem, w którym to powiecie dzięki zabiegom księcia Lubomirskiego koncesje szynkarskie otrzymują jego ofiejałsi i żydzi.)

Antoni Gajda z Żurowiczek mówił o reformie wyborczej do Sejmu, a wyjaśniał mu poseł, odpowiadając na zarzuty podniesione, że skoro ludowcy tarnobrzescy uznając zasługi Mojżesza Kanarka wybrali go swym przewodniczącym, to trudno go nie przyjąć, zresztą prawie wszystkie stronnictwa, poczynawszy od wszechpalców a skończywszy na konserwatystach, mają w swoim gronie żydów, to jakoś to wszystko innym wolno, a tylko na ludowcach wszędzie się widzi plamy. Że zaś na prezesa Stapińskiego skierowane są główne pociski nieprzyjaciół, to się dziwić nie możemy, bo oni wiedzą, że gdyby wodza utracili, to z jego upadkiem powaliliby się całe Stronnictwo Ludowe, a to tem pewniej, że niema go kim zastąpić.

Następnie zgromadzeni uchwalili następującą rezolucję:

»Zebrani żądają reformy wyborczej czteroprymiotnikowej do Sejmu, Rad powiatowych i Rad gminnych; sądów polubownych; zniesienia służby wojskowej z 3 na 2 lata; zrównania szkół wiejskich z miejskimi; zniesienia patronatu; zebrani jak najenergiczniej sprzeciwiają się podziałowi autonomicznego powiatu Łańcut.

Na zakończenie uchwalono posłowi Jachowiczowi wotum zaufania i całemu Stronnictwu ludowemu.

Odczyt.

Wiec posłów Madeja i Stefczyka.

Na dniu 25 września b. r. zwołali posłowie Madej i Stefczyk wiec do Czełusznicy (powiat Jasło) do domu Franciszka Pankiewicza, w celu złożenia sprawozdania poselskiego. Przybyło wielu wyborców z całego niemal powiatu jasielskiego. Zgromadzenie zagał p. Marcin Kozia z Czełusznicy i zaproponował na przewodniczącego tego zgromadzenia naczelnika gminy, którego jednogłośnie obrano, a tenże na zastępcę powołał posła Madeja.

Pierwszy zabrał głos poseł Madej, i w półtora godzinnej mowie wyjaśnił działalność swoją i kolegów posłów ludowców, poruszył także wiele bieżących spraw politycznych.

Następnie zabrał głos Wojciech Gajda, który już jako sprzymierzeniec wszechpolski chciał zadać kłam posłowi Madejowi, że mało pracuje dla swoich, podając nie do rzeczy przyczyny, na co mu poseł na każde kłamstwo z osobna odpowiedział, tak że Gajda, nie już nie mając do powiedzenia, zgromadzenie opuścił. Dalej zabrał głos Madejczyk z Wróblowy, także jeden z wszechpolskich naganiaczy, i zarzucał posłowi Madejowi, że przy sprawozdaniu nie było wzmianki o kanałach wodnych, jednakowoż lud już przedtem wiedział dobrze, że poseł Stefczyk omówi tę sprawę, gdyż sam przedtem to zapowiedział zgro-

madzonym, to też lud nie przyjął mowy Madejczyka.

Następnie zabrał głos poseł Stefczyk i również w przeszło półtora godzinnej mowie złożył sprawozdanie z pracy swojej w Sejmie krajowym, a także wyjaśnił sprawę kanałów wodnych i reformy wyborczej, zawodowej organizacji rolniczej i innych spraw sejmowych.

Poseł Madej odkrył jeszcze obłudę wszechpolską, która godzi w ludowców. Włościanie a siedniej wioski Gliniczka przedłożyli prośbę posłom, żeby wglądli w nadużycia ze strony organisty a zarazem nauczyciela, a włościanie z Czełusznicy również prosili, aby im uznano według zrobionego kosztorysu przybudowanie szkoły w gminie.

Następnie zgromadzeni uchwalili jednogłośnie następującą rezolucję:

Żądamy zaprowadzenia reformy wyborczej do Sejmu i do wszystkich ciał ustawodawczych na podstawie 4-przymiotnikowego prawa.

Żądamy, aby posłowie ludowi dołożyli starań wszelkich, aby kanały wodne były przeprowadzone.

Żądamy zrównania szkół wiejskich z miejskimi i zaprowadzenia jednolitej nauki.

Żądamy, aby zapalki nie przysły do monopolu, tylko tak jak jest, a więc protestujemy przeciw podrożeniu zapalek.

Protestujemy przeciw zamykaniu jarmarków, jak teraz się dzieje, a gdyby zamknięto gminę, to niech gospodarze nie płacą podatków przez ten czas.

Żądamy zniesienia akcyzy od dorżniętego bydła.

Protestujemy przeciw sprowadzeniu bydła z Argentyny.

Protestujemy przeciw sędziom, którzy wydają wezwania na 24 godzin, gdzie włościanin wyjeżdża z domu i nie może być na termin, a sędzia wydaje wyrok zaoczny.

Żądamy od posłów, by się postarali u rządu, by komisje dla sprostowania ksiąg gruntowych miały inżyniera każda jednego.

Apelujemy do władz politycznych, by ustawę łowiecką wykonano sprawiedliwie.

Żądamy, ażeby Sejm i Wydział krajowy nie tylko urządził ankietę dla zaradzenia biedzie żydowskiej, ale jeszcze więcej zastanawiał się nad dolą ludu biedniejszego a katolickiego.

W końcu przemówił do zgromadzonych p. Mastaj z Kowalów, a pochwalając położenie polityczne w Czełusznicy, polecił ludowi oddać panom posłom wotum zaufania. To też wszyscy jednogłośnie podnieśli ręce w górę i krzyknęli: »Wiwat, niech żyje P. S. L.«

*Józef Juszczak,
sekretarz.*

Zgromadzenie w Grębowie.

W niedzielę d. 25 bm. odbył się w Grębowie wielki wiec ludowców powiatów tarnobrzesckiego. Mimo iż starostwo zezwoliło tylko na wiec lokalny, z powodu panującej w powiecie zarazy pry-

szczyce wśród bydła — wiec przybrał imponujące rozmiary. Zjawilo się na nim około 600 włościan. Przybyli również zaproszeni na wiec posłowie sejmowi Witos, Myjak i Bis.

Wiec zegał prezes powiatowej organizacji P. S. L. — Mojżesz Kanarek, który też na wniosek jednego z zebranych został jednogłośnie wybrany przewodniczącym wiecu.

Posel Witos przedstawił przebieg prac w komitecie i subkomitecie dla reformy wyborczej i wskazał, że konserwatyści pragną za wszelką cenę udaremnić reformę wyborczą, lub też przynajmniej przewlec ją w nieskończoność. Żądania ludu w sprawie reformy wyborczej są aż nadto znane. Powinno się one objawić wyraźniej na masowych wiecach i gromadzeniach, które należy urządzać w całym kraju.

Konserwatystom należy jasno i dobitnie powiedzieć, że minęły już bezpowrotnie te czasy, kiedy to oni, jako wielkorządcy Galicji, robili z krajem, co im się podobało.

Lud włościański, który ma równe prawo wyborcze do centralnego parlamentu, powinien mieć to prawo i do Sejmu. Lud dojrzał do współudziału w rządach kraju i musi go zdobyć wszelkimi siłami. Kończąc swą płomienną, a burzliwymi oklaskami przyjmowaną, mowę postawił poseł Witos następującą rezolucję:

»Zebrani na wiecu w Grębowie włościanie żądają zaprowadzenia równego, powszechnego, bezpośredniego i tajnego prawa głosowania do Sejmu i innych ciał prawodawczych, a protestują kategorycznie przeciw wszelkim zakusom dzielenia kurji włościańskiej na dwa koła i zaprowadzeniu pluralności».

Po przemówieniu p. Łackiego przyjęto rezolucję posła Witos'a jednomyślnie, wśród oklasków. Na wniosek p. Kanarka uchwalili wiec zakomunikować tę rezolucję marszałkowi kraju hr. Bade-niemu i prezesowi P. S. L. posłowi Stapińskiemu.

Na temat sprawy kanałowej przemawiał pos. Myjak, tudzież pos. Błis, który postawił następującą rezolucję:

»Włościanie zebrani na wiecu w Grębowie domagają się od rządu budowy kanałów, a Koło Polskie wzywają do energicznych starań, by ustawa z roku 1901 została jak najszybciej wykonaną».

Rezulucję tę również uchwalono przesłać telegraficznie prezydentowi ministrów bar. Biernethowi i prezesowi Koła Polskiego Głabińskiemu.

W dalszym ciągu wiecu omawiano sprawę dowozu mięsa z Argentyny do Austrii i uchwalono protest przeciw temu dowozowi. Następnie poruszono szereg spraw powiatowych.

P. Stadnik, członek Rady Naczelnej P. S. L. omawiał sprawę zarazy pryszczycy w powiecie,

a p. Kanarek postawił wniosek, aby posłowie ludowi starali się o wyjednanie u rządu zapomogi dla włościan z powodu tej klęski elementarnej i o wstrzymanie egzekucji podatkowych z tego powodu.

Na wniosek p. Łackiego uchwalono rezolucję przeciw dwutypowości szkół, a na wniosek pana Stadnika uchwalono żądanie nowej klasyfikacji gruntów.

Szereg spraw lokalnych poruszył p. Rak, a p. Łacki przemówił na temat organizacji. Uchwalono zawiązać w Grębowie komitet gminy P. S. L. w skład którego weszło 12 członków.

Przy końcu wyrażono prezesowi Stapińskiemu i wszystkim posłom Stronnictwa ludowego wotum zaufania i podziękowanie za gorliwą obronę spraw ludowych.

Po wyczerpaniu porządku dziennego zabrał głos przewodniczący p. Kanarek i dziękując zebrany za liczne przybycie, zamknął obrady wiecu okrzykiem: »Niech żyje lud! Niech żyje P. S. L.«

Spokojny i imponujący przebieg wiecu wskazuje, że idea ludowa ogarnęła cały lud w powiecie i że wszechpolacy razem z p. Wiackiem powinni powiat tarnobrzescski uznać za zupełnie prze-padły dla siebie.

Uczestnik.

Zgromadzenie w Spytkowicach.

My, włościanie z gminy Spytkowice (powiat Myślenice) zgromadziliśmy się w niedzielę, celem uchwalenia petycji, którą uchwaliliśmy jednogłośnie, za reformą wyborczą do Sejmu, która ma być oparta na czteroprzymiotnikowym prawie wyborczem. Po podpisaniu petycji przez wszystkich gospodarzy, wysłaliśmy ją do Sejmu na ręce posła Stapińskiego.

I jest nam to bardzo przykro, że zmuszeni jesteśmy posługiwać się posłem z innego powiatu, bo poseł myślenicki, książę Lubomirski, jest zupełnie innego zdania, jak my chłopci. My żądamy powszechnego, równego, bezpośredniego i tajnego prawa wyborczego do Sejmu, a nasz poseł konserwatysta o takim prawie wyborczem slyszeć nie chce.

Na dalszej uchwale naszego zebrania ludowego uchwaliliśmy, żeby nasz organ chłopski »Przyjaciel Ludu« dał do publicznej wiadomości naszych parę uwag, któreśmy poczynili.

Zwracamy uwagę panom konserwatystom, którzy zasiadają w Sejmie, żebyście nie igrali tak dalece z tem prawem, którego się dopomina lud z całego kraju, żebyście dali nam chłopom to, czego żądamy, i co się nam słusznie należy.

Również zauważamy, że nad naszą Polską ciąży kara Boża. A dlaczego? Z powodu tylu

**Nikt nie żałował, kto kupił paloną
Dachówkę, Dreny, Wapno Ciesielskiego
w Krakowie ul. Garncarska l. 14 — tel. 1079.**

niespełnionych przyrzeczeń, które dawna szlachta dawała, że ulży doli chłopskiej. Tych obietnic jeszcze do dziś dnia w całości nie wypełniono, więc jakże nam Bóg może błogosławić! Teraz jest czas, by naprawić stare krzywdy i dać sprawiedliwą reformę wyborczą.

A do Was, posłowie ludowi, apelujemy gorącymi słowy: wszelkimi siłami starajcie się, żeby reforma wyborcza była jak najsprawiedliwiej uchwalona. Choćby Wam przyszło wszystkie siły wyżyć, to dołóżcie je, bo za Wami jest kilku-miljonowa rzesza chłopska, która na zawołanie Wasze w pogotowiu stoi. Szczęść Wam Boże!

Za Komitet gminny P. S. L.

Józef Zych,
sekretarz.

Wincenty Supergan,
przewodniczący.

Komitet powiatowy PSL. w Tarnowie.

Dnia 16 b. m. w Tarnowie w sali Rady powiatowej odbyło się zgromadzenie Komitetu powiatowego P. S. L. przy udziale 40 przewodniczących komitetów gminnych i wielu innych członków P. S. L.

Posiedzenie zagał poseł Witos. Z porządku dziennego o potrzebie organizacji referował sekretarz komitetu Reichelt, wyjaśnił opracowany przez siebie projekt, który zostanie komisji z Rady Naczelnej przedłożony do zatwierdzenia.

W sprawie reformy wyborczej do Sejmu zabral głos poseł Witos. w dłuższym przemówieniu uzasadniając konieczną zmianę obecnej ordynacji wyborczej, dla ludu w wysokim stopniu krzywdzącej.

W tej sprawie zabierali następnie głos p. Kita, Zaworski, Macheta i Reichelt, poczem jednogłośnie uchwalono postawioną przez tegoż ostatniego rezolucję:

»Zgromadzeni reprezentanci wszystkich gmin powiatu tarnowskiego domagają się bezwarunkowo uchwalenia czteroprzymiotnikowej reformy wyborczej do Sejmu i wzywają wszystkich posłów P. S. L., ażeby uchwalenie jej spowodowali na teraźniejszej sesji sejmowej«.

O przymusowej organizacji rolniczej referował poseł Witos, a w dyskusji przemawiali pp.: Reichelt, Macheta, Kita, Korzeniowski i wielu innych. Wreszcie zgodzono się jednogłośnie na następującą rezolucję Reichelta:

»Zgromadzeni delegaci uznają w zasadzie jednogłośnie konieczną potrzebę organizacji rolniczych. Z uwagi jednak, że obecny skład Sejmu w znacznej większości jest nieprzychylny dla ludu włościańskiego, z uwagi że tak ważna ustawa z powodów wyżej podanych mogłaby być spaczoną i wyjść na niekorzyść drobnym rolników, wzywa się wszystkich posłów ludowych, ażeby w razie pojawienia się projektu ustawy o organizacji rolniczej nie dopuścili do uchwalenia jej w tegorocznej sesji sejmowej, lecz odroczyli do następnej, w której skład członków Sejmu wyszedłby z nowej ordynacji wyborczej«.

Sprawę zupełnego zaniedbania szkolnictwa

ludowego w powiecie tarnowskim przez inspektora Lecha, brak szkół w kilkunastu gminach i brak sił nauczycielskich poruszyło kilkunastu mowców, poczem jednogłośnie uchwalono polecić posłowi Witosowi wnieść w tej sprawie odpowiednią interpelację w Sejmie.

O funduszu organizacyjnym P. S. L. o konieczności jego i znaczeniu przemawiał p. Reichelt, wzywając wszystkie Komitety gminne, ażeby przy każdej sposobności, pamiętały o tym funduszu, starały się drogą dobrowolną datki zbierać i odsyłać wprost do kancelarii Stronnictwa. Udzielił dalej wskazówek, jak mają prowadzić prace Komitetów gminnych, urządzać posiedzenia, a następnie składać sprawozdania Komitetom powiatowym. W końcu zachęcił, ażeby każdy ludowiec zaprenumerował »Przyjaciela Ludu«.

Sekretarz.

Do Komitetów gminnych PSL. pow. tarnowskiego.

W myśl uchwały Wydziału upraszam Komitety gminne, ażeby odbyły posiedzenia, powybierały mężów zaufania, a następnie zdały szczegółowe sprawozdanie w myśl wskazówek, danych w Tarnowie dnia 16 b. m. i przesłały na moje ręce.

Następnie zostanie przeprowadzona gruntowna organizacja powiatu tarnowskiego i ewidencja Komitetów gminnych. — Komitety gminne mają postarać się o księgę uchwał i pieczęć tej treści: »Komitet gminny Polskiego Stronnictwa Ludowego«, następnie wpisywać wszelkie uchwały, które potem w odpisie mają być przedkładane Komitetowi powiatowemu.

Upraszam również w sprawozdaniu podać, co która gmina potrzebuje i jakie ma żale, — a Komitet powiatowy na posiedzeniu Wydziału odpowiednie poczyni kroki i postara się o możliwe przychylne załatwienie u kompetentnych władz. Za Wydział Komitetu pow. P. S. L. w Tarnowie

Romuald Reichelt, sekretarz.

Koncesje szynkarskie.

Ślusznie nazwał namiestnik w mowie swojej sprawę nadania koncesji szynkarskich przewrotem nie tylko w stosunkach miejscowych, ale także w ogólnych stosunkach moralnych i ekonomicznych. Każda niemal wieś żyje teraz pytaniem, co też będzie z tą koncesją, kto ją dostanie — a jeśli dostał nie ten, kogo gmina chciała, to czy rekurs będzie uwzględniony. Jest z tego powodu wiele na wsiach naszych radości, że wreszcie zniknie z widowni życia chłopskiego karczma, ta przyczyna tylu nieszczęść, ale też jest i wiele zamieszania, jak zawsze wiele nieporadności, a także nienialo rozgoryczenia, gdy nie po myśli komuś poszło. Posłowie ludowi i redakcje nasze odbierają wiele listów w tych sprawach, z których część wymaga koniecznie omówienia w gazecie tembardziej, że możemy się już oprzeć na głosie urzędowym, jaki wypowiedział namiestnik Bobrzyński przy otwarciu Sejmu.

Przedewszystkiem trzeba zaznaczyć, że starostwa niedostatecznie objaśniły gminy z samego początku, kto może się starać o koncesje i jaką wartość ma uchwała gminy za kimś. Dopiero teraz dowiadują się np. wójcia, że oni nie mogą dostać koncesji, bo piastują urząd, który właśnie ma wykonywać kontrolę nad szynkiem, -- jakże więc będzie kontrolę wykonywał ten wójt, skoro sam jest szynkarzem?!

Dalej uchwała Rady gminnej za tym lub owym ubiegającym się o koncesję — to jeszcze nie jest nadanie koncesji, (bo ono należy do starostwa), ale jest to wyrażenie opinii, co gmina myśli o tym człowieku, o jego prowadzeniu się, o lokalu pod szynk i tak dalej. A tymczasem wielu myślało, że skoro Rada im koncesję przychwaliła, to już wszystko dobrze i mogą zabierać się do budowy lub restauracji domu, do robienia wielkich wydatków. Zdarzało się jednak, że dawni szynkarze bez zarzutu osobiście wyszynk wykonywali, że nie byli wcale karani i dobre mieli lokale — dostawali więc od starostwa koncesje, a tamci zostali na lodzie, wyekspensowawszy się bardzo. Teraz chyba tyle będą mieli pociechy, że przynajmniej dom sobie wybudowali ładny, lub że go odnowili.

Namiestnik w Sejmie powiedział, że starostowie w wyborze z pośród ogromnej liczby kompetentów liczyli się, o ile można z opinią gmin, a uwzględniali szynkarzy tych, którzy zawód bez zarzutu osobiście wykonywali i nie mieli kontrkandydatów, przez gminy poleconych, mających odpowiednie lokale i wymagane kwalifikacje.

Tymczasem doszły nas zażalenia, że wprost bez przyczyny nie uwzględniły starostwa w kilku wypadkach opinii gmin, jak to stało się np. z gminą Wiśnicz stary (powiat Bochnia), Niedzielska (powiat Brzesko), Kobylany i Rybna (powiat Kraków), Kuryłówka (powiat Łańcut), Jawornik (pow. Myślenice).

Doniesiono nam także o kilku rażących wypadkach, gdzie również wbrew woli gminy koncesje dostały się dawnym szynkarzom i to karanym.

I tak w gminie **Lipnica dolna** (pow. Bochnia) jedną z dwu koncesji dostała **Ester Elend**, dawna szynkarka, karana za przekroczenia godzin policyjnych, fałszywą miarę i przetrzymywanie pijaków. W karczmie tej zabito dwoje ludzi, wielu raniono i żandarma pobito. Dom mały o dwu izbach, w których mieszka zarazem i kram prowadzi.

W gminie **Wokowice** (powiat Brzesko) koncesję otrzymał żyd, dawny szynkarz, karany za oszustwo skarbowe trzytygodniowym więzieniem, tudzież za przekroczenia godzin policyjnych. Dom jego wilgotny i ciasny, stoi frontem do szkoły, oddalony od niej zaledwie 75 metrów.

W gminie **Złota** (powiat Brzesko) dostał koncesję **Berl Heller**, karany jednomiesięcznym wię-

zieniem za złożenie fałszywego świadectwa i 4 razy za przekroczenie godzin policyjnych. Dom o dwu izbach, pod jednym dachem razem ze stajnią!

Zachodzą także i inne przeszkody, a mimo to koncesji się udziela. Otrzymał ją w gminie **Szwedy** ad Jastkowice (powiat Tarnobrzeg) **Natan Ehrlich**, pochodzący z Rosji, nie przynależny do gminy, choć mieszka tam 15 lat z przerwami, ale mu gmina wydać nie chciała żadnych dokumentów.

Protesty te odnoszą się nietylko do dawnych szynkarzy, ale także do osób, które w oczach całej gminy nie zasługują wcale na otrzymanie koncesji. Taki np. zbiorowy protest wpłynął do nas z gminy **Dębno** (powiat Brzesko) przeciw **Jakóbowi Chrząszczowi**, administratorowi dóbr dra **Jastrzębskiego**, za którym na Radzie oświadczyło się tylko 5 radnych, będących dzierżawcami gruntów dworskich. W piśmie tem podnoszą, że Chrząszcz jest znanym proceśnikiem, który swą manję pieniaczą posuwa tak daleko, że od niepamiętnych czasów nie było jeszcze nigdy tyle wytaczanych różnorodnych procesów ze strony obszaru dworskiego, co obecnie za Chrząszcza. Ponadto pozostaje on w sądowo-karnem śledztwie o zbrodnię krzywoprzysięstwa, toczącem się w sądzie powiatowym w Brzesku, a jako właściciel sklepu towarów mieszanych w **Dębnie**, sprzedawał w swym handlu zdrowiu szkodliwe artykuły spożywcze, za co był nawet karany, jak również był już trzykrotnie karany za niedozwolony wyszynk trunków w swym handlu, uprawnionym tylko do sprzedaży słodzonych wódek w zamkniętych flaszkach i do wyszynku wina.

Przy sposobności zauważyć należy, że możliwe są także nadużycia ze strony niesumien-nych pisarzy gminnych, a potem ludzie żalą się na władze — i tak gmina **Skopanie** (powiat Tarnobrzeg) oświadczyła się za **Wawrzyńcem Pawełkiem**. Pisarz nie był przy uchwale, bo siedział wtedy u **Mendla** i nie posłał uchwały do starostwa — koncesję otrzymał żyd. W gminie **Siwka wojniłowska** (powiat Kałusz) pisarz gminny sfałszował uchwałę Rady, że jest za nim i przybił pieczęć, którą ma u siebie, bo wójt analfabeta.

Namiestnik powiedział Sejmowi publicznie, że gdzie gmina oświadczy się przeciw szynkowi, tam go nie będzie wcale. Otóż podajemy do wiadomości pana Namiestnika niebывały fakt z powiatu gorlickiego, gdzie gmina **Turza** uchwaliła, że życzy sobie tylko jeden wyszynk katolicki, a w razie nieprzyznania katolikowi, nie chce żadnego wyszynku. Starostwo zwróciło z odpowiedzią, że wyszynk musi istnieć w gminie! Rada gminna uchwaliła jednogłośnie wydać przychylną opinię **Józefowi Markowiczowi** — mimo to dostał koncesję **Szaja Knaper**.

Podobnie zdarzyło się w powiecie bocheńskim, gdzie mimo, iż gmina **Chrość** uchwaliła, że

Cierpicie bóle?

Reumatyczne, podagryczne, ból głowy, zębów? Nabawiliście się czego przez przedług, przeziębienie? Spróbujcie jednak uśmierzającego bóle, gojącego, wzmacniającego fluidu Feller'a z marką „Elsafluid“. Jest on rzeczywiście dobry! To nie jest reklama! Próbną tuzin 5 koron franco. — Wytwórcą jest tylko aptekarz **E. V. Feller** w Stubicy, **Elsaplitz**, Nr. 163, Krocja.

nie chce żadnego szynku, nadano żydowi koncesję. Prosimy o energiczne zarządzenie, by się wbrew woli tych gmin nie działo.

Z przemówienia namiestnikowskiego podnieść należy jeszcze parę szczegółów, a przede wszystkim zapowiedź, że decyzja starostów, co do nadania koncesji nie jest jeszcze ostatniem słowem w wypadkach, w których wniesiono rekurs — sprawa bowiem każda poszczególna, w ten sposób zaprotestowana, będzie osobno przez namiestnictwo rozpatrywana.

Całe rozdawnictwo koncesji — mówił namiestnik — oznacza ogromne ograniczenie pijaństwa, które w niektórych okolicach kraju i w niektórych gminach rozpowszechniło się tak dalece, iż szynk przypadał nawet na 100 mieszkańców, licząc w to kobiety i dzieci. Od 1go stycznia 1911 w gminach wiejskich jeden szynk przypadać będzie z reguły na 800 mieszkańców, w gminach miejskich na 500. Z fabryk i z miejsc odpustowych szynki będą usunięte, gdyż gdziekolwiek zbiera się ludność robotnicza lub pątnicy, tam należy od nich odsunąć a nie — jak dawniej bywało — przysunąć do nich jak najbliżej, wyszynk trunków alkoholicznych. Namiestnik polecił natomiast starostom, aby w miejscach tych popierali zakładanie gospod z podawaniem potraw, kawy i herbaty.

Koncesja wykonywana być musi osobiście, a tylko z ważnych powodów przez zastępcę. Liczba koncesji udzielonych osobom prawniczym i fizycznym z pozwoleniem wykonywania przez zastępcę, jest w stosunku do ogólnej ilości koncesji znikająco małą. Wyjątki dotyczą głównie w interesie produkcji krajowych browarów, a o ile szło o drobną sprzedaż gorzelnianą, dotyczą także hoteli, kasyna itp. Typem powszechnym szynku będzie jednak szynk wykonywany przez koncejonarjusza osobiście i na własny rachunek.

Czyniąc zadość życzeniom Czytelników podajemy do wiadomości, że przeciw odnownej odpowiedzi starostwa można wnieść rekurs na stemplu za 2 korony w ciągu 14 dni do Namiestnictwa, ale przez starostwo.

Rekurs wnosić może sam ubiegający się, który koncesji nie dostał — a także gmina, ale tylko wtedy gmina, jeżeli koncesję dostał ten, przeciw komu ona wydała złą opinię.

W jednym i drugim rekursie należy szczegółowo opisać, co jest w rezolucji starostwa niesłusznem.

Bylibyśmy niesprawiedliwi, gdybyśmy nie stwierdzili, że z wielu stron dochodzą nas także zawiadomienia, że chłopci dostali koncesje i że wolę Rad gminnych uszanowano. Ogółem przeszło połowa rozdanych już koncesji przypadła chłopom.

Kto zjednywa stałego prenumeratora dla „Przyjaciela Ludu“, ten zdobywa koronę rocznie dla skarbu ludowego.

Miasto a wieś!

Znamiennym objawem politycznym ostatnich dni jest konferencja posłów demokratów z (wyjątkiem wszechpolskich) jaka się odbyła we Lwowie. Postanowili oni poza organizacją narodowo demokratyczną (t. j. poza wszechpolakami) dążyć do zrzeszenia wszystkich krajowych żywiołów demokratycznych, stojących na gruncie polityki narodowej.

To wyrażenie: poza organizacją wszechpolaków jest ogromnej doniosłości, znaczy ono bowiem, że się ludzie poważni w kraju otrząśli z letargicznego snu, w jakim dotychczas byli pogrążeni i stanawszy na gruncie polityki racjonalnej, wypowiedzieli bezwzględną walkę obłudnej i krętackiej polityce wszechpolskiej. Nie na krzyku i nieziszczalnych obietnicach, lecz na pracy ma się opierać życie kraju — tak powiedzieli sobie uczestnicy tej konferencji.

Piękne to wszystko, a tem bardziej nas cieszące, że myśmy zawsze stali na gruncie pracy, brzydząc się blagą.

Ale jeszcze i co innego uderza w tej konferencji. Oto postanowiono tam, że organizacja ta nie ma być czysto poselską, lecz organizacją w kraju. Urasta ona ze zrzeszenia posłów, którzy jako założenie postanowili sobie bronienie spraw miejskich, pozostawiając sprawy wiejskie Stronnictwu ludowemu. Jest to krok rozsądny i uczciwy, bo w dzisiejszych stosunkach tylko blagier może prawie coś o równoczesnem bronieniu miasta i wsi naraz.

Nas jednak ludowców powinno to uderzyć, że w ten sposób utworzy się organizacja miast, wobec której chłopci stanowią będą rozbite na niezgodne oboziki ciało, jeśli nad zjednoczeniem całej rzeszy ludowej w jedno stronnictwo nie będą nadal pracować usilnie.

Chłop pokrzywdzonym być nie może — pokrzywdzonym zaś byćby musiał, gdyby wobec organizacji miast stanął słabszy.

Zdrowie kraju zależy wiele od wzajemnego stosunku do siebie tych dwu potęg: miasta i wsi. Jeśli stosunek ten jest zdrowy, t. j. jeśli są one ze sobą jak równy z równym, a więc jeśli jednako będą silne, to i kraj będzie zdrowym.

To też wyczerzyć nam należy siły w tym kierunku, by z całego ludu utworzyło się silne, zwarte i nie do pokonania stronnictwo — znające, rozumiejące i broniące twardo interesów wsi.

Niechaj zrzeszenie interesów miast będzie dla nas bodźcem do tego.

Karol Kornicki.

Wiadomości polityczne.

Wszechpolacy w zamiarze poderwania nóg posłowi Germanowi, zwołali tajny wiec w Nowym Sączu i uchwalili mu wotum nieufności, później zaś roztrąbili, że we wiecu brało udział 500 ludzi. Dzienniki jednak wtajemniczone w rzecz donoszą, że tych uczestników było zaledwie kilkudziesięciu.

przyczem zaznaczają, że co inteligentniejsi opuszczają spieszenie szeregi narodowej demokracji.

„Zjednoczenie demokratyczne“, organizowane przez posłów Germana i Bataglie, liczy obecnie 12 posłów w Kole polskiem we Wiedniu, a 18 w Sejmie. Jest to organizacja poza wszechpolakami.

Delegacje zostały zwołane na 12 października, jak uchwaliła Rada ministerjalna, składająca się z ministrów naszych i węgierskich.

Turecja z trójpzymierzem ma się połączyć. Porozumienie między Turcją Austrią i Niemcami miało nastąpić bez wiedzy Włoch. Ponadto ma być zawarty traktat między Turcją a Rumunją.

Socjaliści niemieccy odbyli ogromny kongres w Berlinie, na którym przyszło do rozłamu w stronnictwie. Kongres bowiem uchwalił naganę socjalistom południowym za głosowanie za budżetem, wobec czego socjaliści południowi odbili się.

Serbja i Rosja żyją w ciągłej dalszej przyjaźni. Ostatnio z racji rocznicy bitwy pod Warszawą przesłali sobie monarchowie obu państw serdeczne życzenia.

W Hiszpanji odbywają się ogromne manifestacje wolnomyślnych za rządem. Klerykalne stronnictwo przygotowuje wielką manifestację w mieście Bilbao.

Chiny i Stany Zjednoczone zbliżają się do siebie, by zawrzeć sojusz przeciwko Japonji.

OKRUSZYNRY.

Zwycięstwo ludowców w Mieleckiem. Przy wyborach do Rady powiatowej w Mielcu, z kurji wiejskiej przeszło dwunastu chłopów-ludowców z posłem Kremą na czele. Rozbijacze jedności ludowej odeszli z kwitkiem.

Do Szan. Kolegów Wójtów powiatu dąbrowskiego! Proszę mi tutaj, do Lwowa, donieść zaraz: Czy w waszej gminie jest zaraza, albo nie. Jeżeli nie ma, jakie macie przepisy, t. j. pasacie bydło na polu, czy nie, i t. d. Tu, gdzie jest zaraza, proszę mi donieść, czy prócz tego, co jest koniecznem do zapobieżenia zarazie, czy nie ma jakich sekatur i nadużyć. Tylko proszę podać fakta prawdziwe.

Jakób Bojko, poseł i wójt.

Posel Madej stanie przed wyborcami dnia 9 października b. r. w gminie Bierówce (powiat Jasło), o godzinie 2 po południu, w domu p. Józefa Orzajcy, pod Nr. 12.

Wybory do Rady pow. w Grybowie rozpisane zostały z grupy gmin wiejskich na 7 listopada, z grupy gmin miejskich na 8 listopada, z grupy najwyższej opodatkowanych z kategorii przemysłu i handlu na 9 listopada, z grupy większych posiadłości na 10 listopada b. r.

Ostrzeżenie dla włościan powiatu krakowskiego. Zgłosili się do naszej redakcji włościanie z pod Krakowa z zażaleniami na Henryka Różyckiego z Witkowie, który ponaciągał ich przy sposobności pisania różnych podań i rekursów. Pan ten podaje się za współpracownika „Przyjaciela“ lub „Gazety Powszechnej“ i właśnie przed paru dniami wyszło na jaw, że pofaloszował podpis redaktora i brał na rachunek redakcji książki z księgarń krakowskich. Przestrzegamy włościan przed tym panem, z którym nie mamy nic wspólnego.

Redakcja.

Pan Ptasz, po wiecu limanowskim, na którym mu nieszczególnie poszło, rozsyła teraz po powiecie listy nawet do ludowców z odwoływaniem się na Pana Boga i prawdę. Najlepszy to dowód, że krucho z nim, skoro stara się o względy swoich wrogów politycznych. Jak wielką jest obłuda tego prokuratora-wszechpolaka, dowodzi fakt, że na wiecu nie chciał odpowiedzieć na niemłą sobie interpelację Jana Sułkowskiego, członka Rady Naczelnej P. S. L., mówiąc, że za młody on, aby mu dawać odpowiedź — a teraz pisze do niego list z czułościami, że w jego sumieniu wierzy itd. Ot, zwykła podrywka wszechpolska!

Wyrafinowane oszustwo. W okolicy Żmigrodu popełniono na tle wychodźstwa wyrafinowane oszustwo, które powinno być ostrzeżeniem dla naszego ludu. Z Glinika Polskiego wywędrowali do Ameryki Jan i Katarzyna Łopatkiewiczowie, a całe gospodarstwo wartości około 18 tysięcy kor. zostawili w rękach swych krewnych. Tymczasem po roku dowiedzieli się, że na ich gruncie gospodarują zupełnie obcy ludzie. Łopatkiewiczowa wróciła natychmiast do kraju, aby zbadać tę sprawę i tu przy jej pomocy adwokat dr. Rappaport w Żmigrodzie wpadł na trop oszustwa. Oto w hipotece wpisano za właściciela jej gruntów p. Brzękowskiego, notariusza w Dukli, na podstawie dokumentów, które oszuści sfalshowali w Ameryce. Oszuści przy pomocy krajowych pośredników zafiarowali ten grunt p. Brzękowskiemu po cenie bardzo niskiej; ten, nie przeczuwając oszustwa, kupił grunta, w Ameryce podstawiono całkiem obcych ludzi, najęci świadkowie potwierdzili ich identyczność z osobą Łopatkiewiczów, notariusz w Nowym Jorku poświadczył wobec tego, że Jan i Katarzyna Łopatkiewiczowie sprzedali swą realność p. Brzękowskiemu w Dukli, a p. Brzękowski wypłacił w Ameryce cenę kupna podstawionym oszustom. Transakcją tą zajmowali się: Aleksander Borys, dom bankowy i europejska kancelaria adwokacka pod kaucją rządową 15.000.000 dolarów w Nowym Jorku. Identyczność osób poświadczył notariusz Leo Nabocoff w Nowym Jorku. Podobno adwokat dr. Rappaport w Żmigrodzie

Kto chce wyleczyć

każdą uleczalną chorobę naturalnymi środkami domowymi, niech kupi „Domowy Podręcznik Lecznicy“. Cena za tę obszerną i niezbędną w każdej rodzinie książkę, zawierającą przyczyny, objawy i leczenie wszelkich chorób, wynosi wraz z przesyłką poleconą 3 kor. Adresować: Dr med. Stanisław Breyer, Kraków, ul. Wolska 28. 25—

odniósł się do Ameryki celem przychwycenia oszustów, a byłoby wskazaniem, by wszyscy, którzy znają te stosunki w Ameryce lub mają jakąkolwiek wiadomość o oszukańczych pośrednikach w kraju, donieśli o tem adwokatowi Rappaportowi w Żmigrodzie lub notariuszowi Brzękowskiemu w Dukli.

Mordownia w szkole. Jest w Niebylecu nauczyciel Teofil Fryczyński, człowiek temperamentu bardzo awanturniczego. Od czasu do czasu żala się dzieci, że ich bijo w nielitościwy sposób bez najmniejszego powodu i tak daleko się posuwa, że dnia 19 b. m. złapał syna Ludwika Chłodnickiego za włosy i wydarł mu je. Z powodu wielkiego wstrząśnienia głową przyprawił chłopca o pomieszanie zmysłów. Ojciec pobitego chłopca pojechał z dzieckiem do doktora i oddał tę sprawę sądowi w Strzyżowie.

Gdzie giną listy? Donoszą nam ze Śląska: Jestem pomocnikiem wiertniczym i pracuję na Śląsku w Rychwałdzie. Rodzice moi mieszkają we wsi Trzetrzewinie koło Nowego Sącza. Co napiszę do rodziców list, tak mi zginie. 1go września posłałem trzewiki dla rodziców, które leżały aż do dwudziestego drugiego września na pocztę w Nowym Sączu. Z konieczności muszę posyłać listy rekomendowane, albo gdy mam coś pilniejszego, ekspresy, a to mnie jako robotnika drogo kosztuje. A że w Trzetrzewinie jest naczelnik gminy nieumiejący czytać ani pisać, i sam odbiera pocztę, to list i u niego przeleży, albo zginie, bo go dzieci potargają.

Nowa krzywda. Dochodzą nas zażalenia na zastrzone prawo wyładowywania na stacjach wozów kolejowych do sześciu godzin, które krzywdzi dotkliwie odleglejszych rolników. Zanim »awizo« dojdzie na wieś i odbiorca przybędzie po ładunek, upłynie zwykle doba. Za spóźnienie to płaci się karę po 10 K. na dobę. Nie dość, że ludzie są oddaleni od kolei, jeszcze kary ponosić muszą za opóźnione nie z ich winy wyładowanie.

Zaraza bydłęca a rzeźnicy. W powiecie limanowskim wybuchła zaraza u bydła i świń, a mianowicie: w mieście Limanowej u Antoniego Czaji, w Morderce i Laserowej. Rzeźnicy kupują za bezcen bydło i sprzedają drogo mimo zarazy. Tą drogą uprasza się p. starostę Rubenbauera o zarządzenie co potrzeba ze względu na życie ludzkie.

Łakoma świnka. Jan Szuhyd, gospodarz w Kuryłowie, szedł poprzy obejście wójta Wróbla, który dopiero co sprzedał na dziedzińcu świnię. Nowy jej właściciel poprosił Szudyba o pomoc w dźwiganiu świni na wóz. Uczynny Szuhyd nie odmówił, a »z wdzięczności« świnka ugryzła mu i zjadła palec u ręki.

Zabobon przy chrzcie. Piszą nam z Pilicy Żelichowskiej: Jednemu z gospodarzy urodziła się zórka, a gdy kumotrowie przyjechali od chrztu n dzieckiem, siostra położnicy zamknęła przed nimi drzwi, wzięła czarną kurę i ją najpierw wsadziła przez okno do izby, a potem dopiero dziecko także przez okno. Potem obnosiła dziecko po wszystkich kątach izby i na środku z niem tań-

czyła skakanego. Nadjechali z kościoła także rodzice dziecka, kobieta ta dalej wsadza matkę dziecka także oknem i na środku izby posadziła ją na fasce, a sama śpiewała i wywijala rękami, inne kobiety obracały faskę tymczasem w kółko. Wstyd doprawdy, że zdarzają się teraz jeszcze takie zabobony.

Zastrzelony przez strażnika. We wsi Brzyska wola jeden gospodarz zajął drugiemu konie ze szkody. Właściciel zajętych koni, nie wiedząc, co by się z nimi stało, poszedł ich szukać, że zaś był głuchy, a jeszcze i kofmi zmartwiony, więc nie słyszał wołania granicznego strażnika rosyjskiego. Moskał, nie wiele myśląc, strzelił i położył biednego chłopca trupem na miejscu.

Teatr włościański. Nie mogę nie podnieść zasług Kółka amatorskiego w Posadzie sanockiej, które w niespełna półrocznym istnieniu, potrafiło odegrać pięć sztuk ludowych, jak: »Za wolność i wiarę«, »Janek biały«, »Błażek opętany«, »Bartos z pod Krakowa«, »Żyd w becze« i »Przysięga na kosę«, a prztem urządziło dwa obchody narodowe, t. j. Rocznicę Konstytucji 3-go Maja i Obchód grunwaldzki. — Nie mogę także pominąć działalności wybitnych jednostek tego Kółka, jak n. p. Dziubana Jana młodszego, który mimo ciężkich warunków w staraniu się o chleb powszedni, z wielkim zapałem poświęca się pracy na niwie ludowej; — a dalej Pawła, Józefa i Jana Dziubanów, Józefa Borczyka, którzy aczkolwiek są ludźmi w podeszłym już wieku, mimo to jednak śmiało wstępują w szeregi młodych i zaciągają się pod sztandar oświatowy, by choć w części przynajmniej przyczynić się do tego, byśmy włościanie uczuli już nareszcie w sobie ową ogromną potęgę, którą w nas widzieli nasi bohaterzy, jak Kościuszko i wieszczowie, jak Mickiewicz i Wyspiański — by nam, zgarbionym od wieków nad rolą, już raz przeciw wolno było wyprostować się i spojrzeć śmiało w oblicze słońca. Prugar.

Festyn ludowy w Choczni urządził Zarząd »Kółka rolniczego« na pomnożenie funduszu budowy »Domu ludowego«. Festyn zakończyły śpiewy dziewcząt i tańce. Obecnych było dużo gości z pobliskich Wadowic.

Najbliższe postoje Wystawy ruchomej Ligi Pomocy przemysłowej, połączone z wykładami o przemysłe krajowym, ilustrowanymi obrazami świetlnymi odbędą się w miesiącu wrześniu, październiku i listopadzie b. r. w powiecie gorlickim i jasielskim w następujących miejscowościach: Ropa 30-go września i 1 października, wiec 1go października. W październiku: Szymbark 2 i 3, wiec 2. Sękowa 4 i 5, wiec 5. Kobylanka 6 i 7, wiec 7. Libusza 8 i 9, wiec 9. Święcany 10 i 11, wiec 11. Czerwna 12 i 13, wiec 13. Szerzyny 14 i 15, wiec 15. Olpiny 16 i 17, wiec 16. Olszyny 18 i 19, wiec 19. Rzepiennik strzyżowski 20 i 21, wiec 21. Rozembark 22 i 23, wiec 23. Biecz 24 i 25, wiec 25. Trzcinica 26 i 27, wiec 27. Warzyce 28 i 29, wiec 29. Kołaczyce 30 i 31, wiec 30. W listopadzie 1 i 2, wiec 1. Żmigród 3 i 4, wiec 4.

Nauka pracy przemysłowej. Obok stałego zajęcia na roli lub przy gospodarstwie ma jeszcze

chłop na wsi i jego żona w niektórych porach roku dość wolnego czasu, który mogliby zapłacić inną jeszcze pracą, gdyby im kto dał pouczenie, co i jak mają robić, by poprawić swoją twardą dół. Mężczyźni na wsi dorabiają sobie jeszcze rzemiosłem, ale kobiety, zwłaszcza w okolicach, gdzie przędzenie i tkanie zostało wyparte przez wyroby fabryczne, nie mają możliwości żadnego zarobku pobocznego. Aby temu zapobiedz, utworzoną będzie we Lwowie osobna szkoła, jak przyuczać lud do tego przemysłu domowego tj. szycia ubrań i bielizny, pończosznictwa, rękawicznictwa i czapkarstwa, koronkarstwa bardziej użytkowego przydatne do masowego zbytu, niż zbytowe, tkactwa zwykłego galanteryjnego i hafciarstwa użytkowego, szmuklerstwa, parasolnictwa, wyrobu sztucznych kwiatów, zabawkarstwa (wełniane i introligatorskie), gorseciarstwa, kapelusznictwa słomkowego itd.

Przez 3 miesiące uczyć się tego będą nauczycielki wiejskie, które na ten cel otrzymają urlopy, a potem wróciwszy na wieś, pokazywać będą dziewczętom i kobietom, jak się wziąć do czego. Osobno będą kształcone w tym samym kierunku nauczycielki wędrownie do objazdu po kraju z tą nauką.

W szkole gospodyń wiejskich w Albogowej rozpoczyna się nauka w dniu 3 listopada. Szkoła ta ma na celu:

Wykształcenie córek gospodarzy włościańskich w kierunku praktycznym i dostarczenie im pewnych wiadomości fachowych, które stosowane w dalszym życiu przyczynią się do podniesienia gospodarstw i dobrobytu ludności rolniczej. Rozszerzenia zakresu myślnego, uczenie i przygotowanie społeczeństwu dzielnych uświadomionych kobiet — obywaterek. Do osiągnięcia tego celu dąży szkoła przez: wprowadzenie zajęć praktycznych we wszystkich dziedzinach wiejskiego gospodarstwa kobiecego, które uczennice bez żadnej różnicy i wyjątku własnoręcznie wykonują — przez: udzielanie nauki teoretycznej tak przedmiotów fachowych, jak ogólnie kształcących — przez, ciągłe obcowanie nauczycielek z uczenicami tak w czasie zajęć, jak i chwil wolnych i oddziaływanie na nie w tych właśnie kierunkach.

Uwzględniając tę okoliczność, że niektórzy gospodarze nie mogą oddać córek z domu na cały rok, czas trwania nauki podzielony jest na dwa sześć miesięczne kursy: zimowy rozpoczynający się w dn. 3 listopada, a trwający pod koniec kwietnia, który stanowi zamkniętą dla siebie całość — i letni trwający od dnia 1 maja do końca października — jako uzupełnienie kursu zimowego. Tylko ukończone uczennice kursu zimowego mogą w letnim brać udział. Ze względu, że część uczennic oczekuje od szkoły fachowego wykształcenia, które w przyszłości stanowić będzie dla nich podstawę zarobkowania, nauka na letnim kursie prowadzona jest tak, że przy końcu uczennice poddają się ścisłemu egzaminowi, na podstawie którego, mogą otrzymać patenta mleczarskie, uprawniające je do prowadzenia mleczarni ręcznych. Podanie • przyjęcie (bez stempla) wnosić należy

do Zarządu szkoły gospodyń wiejskich w Albogowej najpóźniej do dnia 20 października. Do podania dołączyć należy:

a) świadectwo moralności; b) świadectwo zdrowia; c) metrykę chrztu, udowadniającą, że kandydatka ukończyła 16 rok życia; d) świadectwo ukończonej z dobrym postępem szkoły ludowej. Opłata miesięczna za utrzymanie wynosi 24 koron, może być jednak zniżoną dla uboższych, pochodzących zwłaszcza z powiatu łańcuckiego i przeworskiego.

Chcący starać się o ulgi w opłacie mają przedstawić świadectwo ubóstwa. Po bliższe szczegóły zwracać się do Zarządu szkoły gospodyń w Albogowej obok Łańcuta.

Porada w sprawach wojskowych. Jedyne w kraju c. k. rządowo uprawnione biuro dla wszelkich spraw wojskowych em. c. i k. kapitana audytora Józefa Martusiewicza przeniesione zostało od października do domu l. 23 przy ulicy Zwierzynieckiej w Krakowie, na co zwracamy uwagę naszym czytelnikom.

Odpowiedzi Administracji.

Pachuna J. 10 25 K — **Klusek J.** 2 K otrzymaliśmy.

Oleś, zapłacone.

Tomkiewicz W., 5 K otrzymaliśmy, prosimy o podanie starego adresu.

Cieśla Stanisław, pieniądze otrzymaliśmy.

Na Stronniotwo: Chmielowski z Łańcuta 10 K.

Odpowiedzi Redakcji.

J. Okoński, Fr. Stręk — zapóźno przyszło, będzie w następnym numerze.

F. Zajdel — do kalendarza.

Rozalja Klucza — odpowiedź z poradą prawną damy listownie.

— **Z kilku stron** proszą nas Czytelnicy o samopiszące pióro — odpowiadamy tedy, że „Gazeta Powszechna” daje je tylko tym swoim prenumeratorom, którzy nadeszłą prenumeratę kwartalną do końca roku 1910, t. j. 4 K 50 hal. i 45 hal. na poleconą przesyłkę — zresztą nikomu!

Czeki dołączamy obecnie już do reszty naszych szanownych Odbiorców, a mianowicie do tych, co odbierają pocztę w urzędach, których nazwy zaczynają się od pozostających jeszcze liter aż po literę W i Z, oraz dla tych, co mieszkają na Śląsku, Morawie i na Bukowinie.

Niedawno daliśmy pouczenie, jak się czeki wypełnia, proszę więc wypełnić je wedle niego i nadać na pocztę.

Administracja.

Centki, blaszki, cekiny, szyby,
taslemy, frendzle,
guzikki do wyszywania gorsetów
i kabałów

kupujcie w handlu

Stefan POREBSKI
Kraków, Rynek, 32.

NADESLANE.

Dobry apetyt! Zdrowy żołądek mamy, a żadnych gnieceń żołądka, żadnych boleści, odkąd używamy przeczyszczających pigulek rabarbarowych Fellera z marką „Elsapillen“. Radzimy Wam z doświadczenia, spróbujcie takowych także, one regulują stolec ułatwiają trawienie. — 6 pudełek 4 korony. Wytwarza tylko aptekarz E. V. Feller w Stabicy, Elsaplatz, Nr. 163, Kroacja.

Coraz bardziej wzrasta ogólne zainteresowanie się Schwarza nacieraniem, t. zw.

Linimentum chloroformiatum,

jako niezrównanie skuteczne przeciw reumatyzmowi, postrzałowi (ischias), łamaniu rąk, nóg i krzyżów i wszelkim nerwobólom, co przypisać należy doborowości tego środka. Skład i wyrób: **Apteka M. Schwarza w Przemyślu.**

Fatrz ogłoszenie!

Mam zaszczyt uwzględnić, że od 1 września 1910 r. wysyłam wszystkie towary, wchodzące w zakres handlowo-przemysłowo-gospodarczy, jakoto: młynki do czyszczenia zboża najnowszej konstrukcji na ośm sit 100 koron loco stacja Dolina. — Różne maszyny rolnicze, narzędzia rzemieślnicze, także naczynia kuchenne i stołowe. 10 sztuk noży, widelców, chochla, razem 5 koron opłatnie. Brzytwy najlepsze po 3 K. Wosk pszczelny na świece, 50 klg. 110 K. Obrazy religijne po 1 K sztuka; kto zamówi 10 sztuk, dostaje 1 darmo. Węgiel kamienny, materiały budowlane: jodłowy i dębowy; kamień czerwony z Rosji do wyrobów pomników, na schody, gzemse i t. d., toczaki wedle wymiarów. Świece, mydło, grzybki suszone po 5 i 6 koron 1 klg. Bryndzę w beczkach po 5 klg. Płótna, sukna, skóry na obowie, koldry, koce, dywany. Również nawozy sztuczne i t. d. po cenach fabrycznych. Przy zamówieniu należy przysłać zadatek, reszta za zaliczką pocztową lub kolejową. — O łaskawe zamówienia uprasza:

2—4 **Stefan Dobuszcak, Dolina koło Stryja.**

Robotnicy rolni

chcący udać się za zarobkiem do Francji lub innych krajów zgłaszajcie się o bliższe wiadomości do **Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego, Kraków, ul. Radziwiłłowska 1. 21.** 8—10

Na odpowiedź należy załączać markę za 10 hal.

Dla gmin, stowarzyszeń i Kółek rolniczych
sprzedaje

firma **„FULMEN“**

Import i Export węgla w Krakowie

najlepsze gatunki węgla

krajowego i górnośląskiego

po najtańszych cenach.

Wysyłkę skutecznie się wagonami szybko i punktualnie.

ADRES: „Fulmen“, Polski Dom Handlowy — Import i Export węgla — Kraków, ul. Szpitalna 32 (naprzeciw Teatru). 8—4

**Jedyna radykalna pomoc dla
cierpiących na przepuklinę!**

M. FREILICH

we LWOWIE, ulica Grodecka L. 35

wynalazca bandażu przepuklinowych, patentowanych przez c. k. Ministerym handlu i przemysłu, odznaczonych na wielu wystawach krajowych i zagranicznych, a przede wszystkim w Wiedniu na wystawie higienicznej „Das Kind“, w roku 1907 pod protektorem arcyksięcia Ferdynanda Karola, jako specjalista chorób przepuklinowych, oraz w Rzymie został odznaczony krzyżem honorowym na wystawie w roku 1908, również właściciel dyplomu honorowego „Societe hygienique“ w Padwie (Włochy) — zjednał sobie już światową sławę metodą swoją usunięcia przepukliny bez żadnej operacji, jedynie tylko zapomocą zastosowania bandażu **WŁASNEGO WYNA-LAZKU**. — Tysiące ludzi, cierpiących na przepuklinę zostało przez M. Freilicha zupełnie wyleczonych, tak, że tenże zupełnie słusznie zasługuje na ogólne uznanie i miano dobroczyńcy cierpiącej ludzkości.

Zalecamy każdemu z naszych czytelników zażądać od **M. FREILICHA we Lwowie, ul. Grodecka L. 35**, jego nowo wydanego dzieła, które zawiera setki podziękowań od wyratowanych ludzi i które gratis i franko każdemu na żądanie wysyła. — Każdy chory musi bezwarunkowo zjawić się osobiście w Zakładzie Freilicha, celem zbadania, gdzie musi pozostać przez kilka dni. 4—10

Adresy adwokatów

Kraków

Szewska 26, I. p.

Dr Józef Gabryelski

adwokat krajowy

Wiedeń

Wollzelle, 11.

Dr. Józef Zipser

adwokat.

Kraków

Mały Rynek I.

Dr Franciszek Bardel

adwokat krajowy.

BIAŁA

(GALICJA)

Dr J. A. Reichman

adwokat krajowy.

Rzeszów

Zamkowa 4.

Dr W. Daniec

adwokat krajowy.

ZATOR

Dr Zygmunt Pisiewicz

adwokat krajowy
prowadzi sprawy sądowe i administracyjne.

Zakliczyn

J. Jakubiczka

adwokat krajowy.

W soboty udziela porady i załatwia kon-trakty poniżej 100 koron bezpłatnie.

BRZESKO**Dr Franciszek Janczy**

lekarz.

Adwokat krajowy **Dr Józef Łodygowski**
 otworzył kancelarię adwokacką w Żywcu (naprzeciw poczty).

Dr Michał Danielak

adwokat krajowy i były poseł do Rady państwa
 otworzył kancelarię adwokacką w Krakowie,
 Rynek Inna A-B Nr 37.

Dr Bolesław Mikiewicz

adwokat krajowy
 Kraków, ul. Długa 4.

otworzył kancelarię adwokacką **Dr Kazimierz Kulczycki**
 w Jasle, przy ul. 3 Maja naprzeciw Tow. Zaliczkowego.

Drobne ogłoszenia w cenie po 10 hal. za wiersz.

**Magazyn
 zegarków
 i biżuterji.
 Emil Goldwasser**

**Kraków,
 Grodzka**

25.

1-10

Doskonałe Flotna, su-
 kna i wszel-
 kie specjalności korezyń-
 skie sprzedaje tanio **Mieczy-
 sław Gonet** tkacz w Korezy-
 nie p. loco. — Próbkę tylko
 żądanych gatunków wyśle
 darmo.

Wzory darmo i opłatnie

na zimę i lato flanele, piki
 i t. d.

BARCHANY

kanafasy, płotna, dymki na
 wospy, oraz resztki, przesyła
 za pobraniem pocztowem **JAN
 BALCAR**, tkacz, **BYSTRÉ
 U NOV MĚSTA, N. MET
 CZECHY.** 5-12

Ceny niskie.

C. k. rządowo upoważnione

Biuro wojskowe

emerytow. c. i k. kapitana-
 andytora (sędzia wojskowy)
Józefa Martusiewicza w Krakowie,
 ul. Zwierzyniecka l. 23 prze-
 prowadzi wszelkie sprawy
 wojskowe.

Miód patoka czysty, lipco-
 wy, z własnej
 pasieki, wysyłam w puszkach
 blaszanych za zaliczką poczt.
 5 klg. 8 K. — **Jan Wąsik** w
 Trybuchowcach ad Buczacz.
 4-4

**pierze!**

5 kilo, nowego
 dartego K 9 60;
 lepszego K 12;
 białego darte-
 go, miękkiego
 jak puch K 18 i K 24; śnie-
 żno białego, dartego, mięk-
 kiego jak puch K 30 i K 36.
 Wysyła franco za zaliczką,
 zamiana i zwrot opłatnie do-
 zwolony. 2-9

Benedykt Sachsl,
 Lobes Nr. 62, obok Pilzna, Czechy.

Brońmy się!

Stwierdziłem przez badania chemiczne i mikro-
 skopowe, że bibułki cygaretowe przeźroczyste są
 zdrowiu szkodliwe, a że są w paleniu niesmaczne, to
 nie ulega najmniejszej wątpliwości. Zaprowadziłem
 tedy w kraju mój wyrób bibulek bez szkodliwej za-
 prawy pod nazwą „Pobudka“, która też dzięki ogól-
 nemu poparciu, ruguje gwałtownie z trafik i Kółek
 wyroby niemieckie bibulek przeźroczystych.

To ogromne powodzenie „Pobudki“, wywołało
 u fabrykantów niemieckich wielki popłoch i trwogę,
 że wkrótce u nas w kraju nie będą więcej sprzeda-
 wać swych bibulek przeźroczystych! Zapatali oni
 też wskutek tego nienawiścią, to też naszych trafi-
 kantów różnemi obietnicami i sposobami zniewa-
 lają, by nie sprowadzali i nie sprzedawali „Po-
 budki“ — a nawet zawierają z nimi w tym kie-
 runku umowy.

Tym podstępny działaniem Niemców, których
 tyle lat tuczyny naszym ciężko zapracowanym gro-
 szem — odpowiedziny z całą godnością:

-- Nie kuście nas!

A więc, gdyby zamiast „Pobudki“ dawano Wam
 w trafikach lub Kółkach inny wyrób bibulek, nie
 kupujcie takowych i nie bierzcie ich nawet do ręki,
 tylko domagajcie się koniecznie „Pobudki“.

Zachęcajcie drugich, aby tylko „Pobudkę“
 żądali i kupowali — bo to wyrób doskonały
 a swojski!

Zwycięstwo przemysłu krajowego, jego dobro
 i rozwój spoczywa w Waszych rękach.

Mr. W. Bełdowski**Fabryka**

tutek i bibulek cygaretowych
 w Krakowie.

1-6

Prawdziwe Schichta Mydło z marką „Jeleń“

prasowane jest tak;



Główna fabryka Jerzy Schicht T. A.
firmy

znalduje się w Aussig, w Czechach

Fabryki filialne istnieją w Wiedniu, w Mos-
Ostrawie i w Ringelshain w Czechach.

Jest to wyłącznie austriackie przedsiębior-
stwo, pracujące wyłącznie austriackim
kapitałem i właścicielami są Austriacy.



RATUJcie NIESZCZĘŚLIWYCH!

Nie żadna blaga, ani chęć wyzysku
ale **znakomity lek**, jakim są

leczą choroby nerwowe, padaczkę
czyli chorobę św. Walentego i t. p.

PIGULKI Dra WOODA

Tym lekiem ratujcie nieszczęśliwych!

Pudełko tych pigulek kosztuje 5 K. Wysyłki do Ameryki,
w kraju i za granicę za pobraniem pocztowem uskutecznia

Apteka Stanisława Szczepańskiego

w Zabłociu przy Żywcu,

która ma na składzie wszelkie środki lecznicze. — Zamó-
wienie wyżej 10 koron opłatnie.



10.000
podziękowań od
wdzięcznych
zdrawionych.

ŚWIATOWĄ SŁAWĘ

uzyskał w krótkim czasie znany i wychwalany powszechnie środek do nacierania pod nazwą

ICHTYOMENTHOL

który setkom tysięcy cierpiącym przywrócił zdrowie i dziś jest prawie u każ-
dego ulubionym środkiem domowym, który leczy jak najbardziej zastarzałe
i uporczywe wypadki:

Reumatyzm, Gośćca, Nerwoboli, Ból głowy lub zębów, Klucza w boku, Spuchlizny,
Zapalenie stawów, Suche bóle i tym podobne dolegliwości i usuwa je bezpowro-
tnie w jak najkrótszym czasie, nawet w tych wypadkach, w których inne
środki nie pomogły. **Skutek nadzwyczajny. Działanie szybkie i pewne.**

Jedyna główna fabryka i wysyłka prawdziwego Ichtyomentolu:

Laboratorium chemiczne aptekarza

Szymona Edelmana w Samborze, Rynek I. 3.

Pocztą wysyła się najmniej 5 faszek (franko) z opłaconą pocztą za 6 koron.

10 flaszek franko 10 K. 25 flaszek franko 23 K. — Uprasza się żądać prawdziwego Ichtyo-
mentolu tylko w plombowanym opakowaniu i zamawiać Ichtyomentol li tylko ze **Sambora**,
dokąd fabryka przeniesiona została.

1.000 poleceń od
znakomitych lekarzy.

Bank handlowo-przemysłowy w Krośnie

załatwia wszelkie interesa pieniężne, wekslowa, umieszcza gotówkę na 6 procent, dalej dostarcza **najlepiej**:

Daachówki, wszelkie maszyny, węgiel, naftę, świece, buduje i urządza cegielnię i t. d. — jednym słowem cokolwiek ktoś potrzebuje, niech nas zapyta, a otrzyma sumienne bezpłatne wyjaśnienie i dobrą radę.

Kto się chce przyjemnie i pożytecznie zabawić, niechaj kupi sobie prawdziwy francuski

Pathéfon

który gra, jak prawdziwa orkiestra; śpiewa i mówi wyraźnie i głośno, jak żywy człowiek.

Aparaty od koron 25. — Płyty dwustronne po koron 250 i 450. Pieśni ludowe, narodowe. Obfite źródło dochodów dla Czyteln, Kółek i Gospód.

Żądajcie cenników darmo i oplatnie.

S. Grudziński i T. Berger

Kraków, Szewska 10.

Naprawy we własnej pracowni. — Ceny niskie.

Zurnal sezonowy FAVORIT na rok 1910/11.

zawierający kilkaset figur za cenę 1 K 35 h., oraz gotowe kroje do tego albumu na każdą 3—5 miarę poleca generalny zastępca:

M. Landau Kraków, ul. Mikołajska 1. 7

Przy zamówieniach prosimy o przysłanie kwoty z góry, gdyż zaliczka przesyłkę znacznie podraża.

Fabryka cukierków, bombonów deserowych i skład czekolady HERMANA IZRAELOWICZA w Tarnowie

poleca swe wyroby dla sklepów i Kółek rolniczych po cenach hurtownych. — Wyroby moje odznaczone na 4 wystawach złotymi medalami.

Na reumatyzm, gościec, postrzał (ichias) i wszelkie nerwobóle poleca się uśmierzające nacieranie, od lat wielu ogromnie rozpowszechnione, przez wielu lekarzy ordynowane i przez znakomitości uznane Linimentum Gnuthieriae compo-
positum z prawnie zarejestrowaną marką ochronną

„NERWOL“

chemika Dra Juliusza Franzosa, aptekarza w Tarnopolu. Cena flakonu 80 hal. — 10 flakonów 8 kor., nie licząc opakowania i franco. — Tysiące listów żiękczynnych do prze-gładnienia. Dwa razy daleńsze wysyłka poczt. Na składzie: Kraków, apteki Bedyka, Wisniewskiego, jakoteż w droga-erjach Zopotha i Wiśniewskiego. Maków, apteka Froncza; Lwów, apteki: Dewecheho, Ehrbara Haya, Łazowskiego, Dra Piepes-Poratyńskiego, Mikołasza, Sklepińskiego, Oberharda, Zarzyckiego. Niemcy: Loewenapothke Otto Koerner, Goerlitz, Obermarkt 1. 31. w Dąbrowej na składzie w aptece pod zarządem Lowińskiego.

ŽIVNOSTENSKÁ BANKA

Filja: W KRAKOWIE

KANTOR WYMIANY

Rynek główny L. 17

Kupuje i sprzedaje: Marki, Ruble, Franki, Dolary, oraz wszelkie inne monety zagraniczne pod bardzo dogodnymi warunkami. Sprzedaje losy oraz wszelkiego rodzaju papiery wartościowe, na które udziela zaliczek. — Zajmuje się przesyłaniem gotówki do Ameryki, jakoteż przekazywaniem kwot w kraju i do wszystkich miejsc zagranicznych.

Prawnik,

z długoletnią praktyką adwokacką — administracyjną — gospodarczą — rachunkową i t. p. — **abstynent** — gotów jest zaraz objąć posadę w tych zawodach, pod **nader umiarkowanymi warunkami**. — Tenże udzieli także **bezpłatnej, rzetelnej porady prawnej**, wszechstronnej: w sprawach: sądowych, politycznych, autonomicznych, skarbowych, gospodarczych itp. — Mieszka w **Kołomyży**, ulica Jagiellońska wyższa, pod l. 18, n. 5. 1—3

Samopiszące pióro za darmo!!!

Bezpłatna premia dla prenumeratorów
„GAZETY POWSZECHNEJ“.

Kto nadesłże teraz **4 K 50 hal.** jako kwartalną prenumeratę za „Gazetę Powszechną“, t. j. do końca roku 1910 — otrzyma odwrotną pocztą rączkę ze samopiszącym piórem, którego dokładny sposób użycia przy wysyłce będzie załączony.

Adres: „Gazeta Powszechna“, Kraków, Sławkowska, 21.

Wyroby tkackie

z najlepszego przedziwa, jak najstaranniej wykonane jako to: Płótna białe zwykłej i prześcieradłowej szerokości, dymy, dreliżki, chusteczki do nosa, ręczniki, ściertki, obrusy, serwetki, barthańy, flanele, szewioty, płócienka kolorowe na fartuszki, sukienki, bluzki i silne tkaniny na ubrania męskie poleca

Tkálnia Płócien

MICHAŁA MIĘSOWICZA
w Korczyni obok Krośna.

Na żądanie próbki towarów bezpłatnie. — Kto tylko raz **leżen** zamówił towar z mojej tkalni, ten **gdzieindziej** płócien kupować nie będzie.

BACZNOŚĆ!!!

10—20

OŚWIECİM — dworzec.

Korzystna wymiana pieniędzy odbywa się
w kolejowym kantorze wymiany firmy

Augenblick i Spółka

na dworcu kolejowym w Oświęcimiu.

Kupując

lub zamawiając towary, uprzejmie prosimy naszych **Przyjaciół** powoływać się na „Przyjaciela Ludu“.

Które bibułki cygaretowe są krajowego wyrobu, a które nie?

Nie dajcie się oszukiwać i tumanić przez polskie lub ruskie napisy, jakich Niemcy używają na Bibułkach cygaretowych, **lecz patrzcie dobrze i czytajcie uważnie**, czy na książeczce z bibułkami oprócz napisu polskiego lub ruskiego jest także nazwisko fabrykanta Polaka lub Rusina. — Ja na moich Bibułkach daję taki napis: „Pobudka“ wyrobu **Mra W. Bełdowskiego w Krakowie**, bo daję uczciwy wyrób. Nie ukrywam więc mego nazwiska, Oni zaś dają jakiś polski lub ruski napis, a z nazwiskiem się kryją. A wiecie dlaczego tak robią? — Bo dają **lichotę**. Jeżeli zatem na książeczce z bibułkami lub na pudełku z tutkami niema nazwiska polskiego lub ruskiego fabrykanta i **miejscowości w której on to wyrabia**, to nawet tego do ręki nie bierzcie, bo to napewno nie krajowy wyrób — to wyrób naszych wrogów.

Naszym świętym obowiązkiem jest bronić nie tylko wiary, ziemi i języka, ale i przemysłu, inaczej będziemy ciągle narzekali na biedę i jeździli na poniewierkę na Saksy, a Niemcy będą ciągle z nas kpili i naśmiewali się, bo będą mieli w kieszeni nasze znojnje zapracowane pieniądze.

Zanim u mnie zrobicie zamówienie, piszcie **wpierv** po próbki bibulek „Pobudka“, które wysyłam darmo i opłatnie; ja nie obawiam się, żeby Wam nie smakowały. **Żądajcie w Kółkach i trafikach Bibulek „Pobudka“** 18—26 wyrobu

Władysława Bełdowskiego w Krakowie.



Na zasiewy jesienne

poleca następujące nowe odmiany zbóż, ręcząc za jakość i oryginalne pochodzenie tychże.

Cena: w workach po 50 klg, loco stacya Tarnów wraz z workiem

w woreczkach 5-klg. franco do każdej poczty w Galicyi

Pszenieć Ostkę „Elite“ 19— K
„ Selekc. 18-50 K
„ Grossherz. v. Sachsen 18-50 K
„ wysoko litewską 17-50 K

3— K
2-80 K
2-80 K
2-50 K

Żyto polskie wytrzymałe na mrozy, a po dojrzaniu nie wysypujące się przy zbiorze 15.— K

2-25 K

Żyto „Petkus“ 17-50 K

2-50 K

Jęczmień zimowy olbrzymi 12-50 K

2-25 K

Wysyłka o ile zapas starczy, — o wczesne zamówienia uprasza się.

Poleca także usługi swe w dostawie doborowych gatunków węgla tak krajowego jak i górnośląskiego, na żądanie specjalne oferty z obliczeniem frachtu kolejowego do każdej stacyi w Galicyi. — Maszyny rolnicze, nawozy sztuczne, oraz wszelkie artykuły zapotrzebowania w gospodarstwie rolnym. 1—2

Adres: **Flora, Tarnów.**



Taniej niż wszędzie

można nabyć wyrobów tkackich z firmy („pod opieką Najświętszej Rodziny“)

1-13 **JÓZEFA JÓRASZA**
w **Korczyni** obok **Krosna** (Galicja).
Proszę żądać próbek i cenników darmo i oplatnie.

Spróbujcie a przekonacie się

że najlepiej jechać do Ameryki angielskimi okrętami, bo są największe, najprędsze (5 do 6 dni morzem), najlepszy wikt i obsługa i najelegantsze urządzenie w trzeciej klasie (od 2 do 6 osób w jednej kajucie jak w klasie drugiej). Okręty 10^{ciu} linii do **New-Yorku, Bostonu, Philadelphii, Portlandu, Halifax, St. John i Quebec**. Odjazd co dnia, prócz niedziel. Urzędnicy Polacy! Ceny niskie! Listy po karty okrętowe jak i po bilety na kolej amerykańską adresować:

Anglo - kontynentalne Biuro podróży
Glashaven 22.

Rotterdam (Holland)

List zwyczajny opłaca się marką za 25 hal.

Północno niem. Lloyd w Bremie
(Norddeutscher Loyd)

Generalna Agentura dla Galicji we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.



Bezpośrednie połączenia przewozowe, cesarskimi pospiesznymi i pocztowymi parostatkami

Do Stanów Zjedn. Ameryki: (Nowego Jorku, Baltimore, Galvestonu), Kanady, Brazylii, Argentyny, Buenos (Aires) Australji, Japonji, Chin itd.

Bilety kolejowe do każdej stacji Północnej Ameryki.

Karty okrężne do jazdy „Na około świata“.

Wszelkich wyjaśnień w sprawach podróży tak lądowych jak i morskich udziela i sprzedaje bilety

Generalna Agentura Półn. niem. Lloyd w Lwowie
Pasaż Hausmana 9.



Towarzystwo eskontowe w Żabnie

Stowarzyszenie zarejestrowane z odpowiedzialnością ograniczoną, udziela kredytu pod korzystnymi warunkami, na weksle, na skrypta, jakoteż przyjmuje wkładki oszczędności, daje pewne gwarancje i płaci 6 procent. 9-28

Singera Singera

„66“

najnowsza i najdos-
konalniejsza maszyna
do szycia.

maszyny
nabyć można li tyl-
ko w naszych skła-
dach.

Singer Co Tow. Akc. maszyn do szycia
Kraków, ul. Szpitalna 40 (naprzeciw teatru).

Baczność!

Kto sobie życzy tanio, a szybko i wygodnie do-
stać się do Ameryki lub Kanady, ten niech uda się
z pełnem zaufaniem tylko do naszej angielskiej firmy,
która już w tym roku kilkaset Polaków ku ich zupeł-
nemu zadowoleniu za morze wyprowadziła. Po pouczeniu do
podróży i po szyfkarty należy udać się tylko do firmy:

„Union Ticket Office“

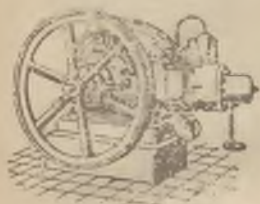
16-20 w Buchs, (Szwajcaria).

Opłata od kartki wynosi 10 hal., od listu 25 halerzy.

„SARMACYA“

LEONARD WOLIŃSKI

Kraków, ul. Szewska L. 2.



Jędrzej Krakier
w Krośnie

poleca:

Wszelkiego rodzaju maszyny rolnicze: Plugi, brony, sieczkarnie, młocarnie ręczne i kieratowe, kieraty, młynki do czyszczenia zboża, cylindry (trieury), siewniki, buraczarki etc. etc.

Maszyny do wyrobu dachówek cementowych i rur betonowych.

Śikawki ogniowe dla gmin wiejskich, miast i miasteczek. — Pompy studienne wszelkich systemów.

Kompletne urządzenie młynów włościańskich, motorowych i innych.

Motory ropne. Najtańsza siła napędowa.

Maszyny do szycia znakomite i tanio, światowej sławy marki „Veritas“.

Gramofony i płyty gramofonowe.

Wszelkiego rodzaju artykuły betonowe, dachówki, rury etc. filie fabryki betonowej w Rymanowie i Dukli. — Urządzenie cegielń kręgowych — plany i kosztorysy. — Wszelkie inne maszyny i narzędzia, jakie w świecie egzystują.

Liczne uznania. na żądanie każdemu nadesłać mogą.

Cenniki wysyłam na żądanie darmo i oplatnie.

Półtora miliona Koron

placimy co roku obcym fabrykantom za liche bibułki cygaretowe. Każą nam palić bibułki przeźroczyste, ludząc tem, że są cienkie a więc dobre. To nieprawda! Tylko bibułka nieprzeźroczysta, bez sztucznej a szkodliwej zaprawy, może być w paleniu smaczną.

Wszystkim palącym kręcone papierosy, polecam najuowszy mój wyrób Bibulek cygaretowych:

POBUDKA.

Bibułka moja nie jest sztucznie zaprawianą więc niechaj nikt nie zraża się tem, że nie jest przeźroczystą. — W paleniu za to — jest bardzo przyjemną, a dym posiada chłodny i niegryzący.

POBUDKA w opakowaniu patentowem 6 hal.

„ w opasce 4 hal.

Żadajcie próbek, które chętnie darmo i oplatnie wysyłam.

Fabryka tutek i bibulek cygaretowych

Mr W. Beldowski

Starowiślna 26 KRAKÓW Starowiślna 26

W trafikach odrzucające obce wyroby a żądajcie naszych.

Druki gminne, parafialne i t. d. przybory kancelaryjne, papier ☐ ry wszelkiego rodzaju. ☐

Proszę zawsze żądać wyrobu krajowego!

MUNKA

oszczędzające, jęderne mydła

z „Nosorożcem“ lub „Kosą“.

z pierwszej galicyjskiej parowej fabryki

MYDŁA

Szymona Munka w Żywcu 15.

Założona w roku 1846.

Próbki i cenniki darmo.

MIÓD PATOKA!

Tegoroczny kuracyjny lipcowy rarytas miodoborów z własnej pasieki 5 kg. paczka K 6. — Miód stołowy do picia 4-litr. gąsiorek K 6-30 — Masło stołowe, codziennie świeże, 5 kg. paczka K 10-80. Wysyła za zaliczką.

I. M. Farba, Podhajce, L. 37.

Szukam stałych odbiorców na miód.

8-10

Dajemy stałe zatrudnienie

każdemu bez wyjątku

a wiek, płeć lub oddalenie nie są przeszkodą. Dzienny dochód od K 2 do 4 i więcej — w miarę udoskonalenia.

Pisemnych wyjaśnień udziela:

„Samopomoc“ Krajowe przedsiębiorstwo wyrobów trykotowych :
w Łwowie ul. Zygmuntońska L. 9.

Balonem do Ameryki.

jechać jeszcze nie można, ale zupełnie bezpiecznie, szybko, wygodnie i tanio do Nowego Jorku, Bostonu, Filadelfii, Kanady, Brazylii i Argentyny przewozi chrześcijańskie biuro „Ojczyzna“ („Vaterland“) z Rotterdamu i Amsterdamu tylko pospiesznymi parowcami, na których podróżni trzeciej klasy dostają elegancko urządzone kajuty o 2, 4 i 6 łózkach, obfity i wyborny wikt, tudzież staranną obsługę.

Swój do swego! Piszcie więc po karty okrętowe i bliższe objaśnienia do podróży do głównego biura na adres:

„Ojczyzna“ („Vaterland“)
Postbox 664. Rotterdam-Holland.

List kosztuje 25 hal., kartka 10 hal. Nieopłaconych korespondencyj nie przyjmuje się.



Dachówki cementowe najlepszej jakości, a zarazem najtańsze otrzymuje się przy użyciu patentowanych maszyn Dr. Gasparego DREISTERN. Wszelkie inne są przestarzałego systemu. Do wyrobu pełnych i próżnych bloków amerykańskiego systemu polecamy maszyny Dra Gasparego PHOENIX. -- Dra Gasparego formy COLUMBUS do wyrobu rur betonowych są niedoścignione. Wszelkie maszyny i formy do wyrobów cementowo-betonowych. Fabryka specjalnych maszyn Dra Gasparego i Ski w Markranstaedt (Saksonia).

Zastępstwo na Galicję: Przemysł cementowy, Lwów, ul. Karola Kudwika L. 5. 8-12
Cenniki Nr 119 na żądanie bezinteresownie.



STRZELBY!

Jednolufki od K 20—, dubeltówki od K 35—, floberty od K 850, rewolwery K 5—, pistolety K 2—. Naprawy tanie i prędko. — Cenniki ilustrowane wysyła darmo i oplatnie.

FRANCISZEK DUŠEK w OPOČNO Nr. 90

a. d. Staatsbahn, Czechy. 25 0

Szybko!

Tanio!



Do Ameryki

pospiesznym okrętem w 6 dniach
pocztowym okrętem w 8-9 dniach

◆ ◆ Precz z wyzyskiem. ◆ ◆

Żądajcie pouczenia tylko od

B. Karlsberga

Hamburg, Ferdinandstrasse 15.

WAŻNE DONIESIENIE!

Laboratorium chemiczne aptekarza SZYMONA EDELMANA wraz z fabryką powszechnie znanego środka przeciwreumatycznego **ICHTYOMENTHOL** ---- zostały z dniem 1-go września 1909 roku przeniesione do Sambora w Galicji, przeto uprasza się uprzejmie z wszelkimi zamówieniami zwracać się li tylko do

SAMBORA

Adres: Laboratorium chemiczne aptekarza **Szymona Edelmana w Samborze, Rynek L. 3.**



Reumatyzm

gościec, postrzał (ischias) i wszelkie nerwobole, leczy pewnie w krótkim czasie:

Cena fiaski:
K 0.80.

Schwarza Linimentum chloroformiatum.



Od mrożenia

leczy radykalnie znana ze swej skuteczności

Schwarza maść kaukazka.

Cena słoiczka: K. 0.80

Wyrób i jedyny skład: c. k. obwodowa apteka w Przemyślu. **M. SCHWARZA**
c. i k. dostawcy nadwornego. Zarządca Mr. Marek Ettinger.

Zamówienia z prowincyi uskuteczula się odwrotną pocztą.

Nowa apteka pod „Gwiazdą” w Jasle Alfreda Romana Weissa

przy ulicy Kościuszki, naprzeciw kancelarii adwokata WP. Dra Michnika
poleca leki krajowe i zagraniczne świeże wody mineralne naturalne i sztuczne

po niższych cenach niż w handlach,

wszelkie bandaże przepuklinowe, prześcieradła gumowe i t. p.

Ja Anna Csillag

z moimi 185 cm. długimi olbrzymimi włosami Loreley uzyskałam je wskutek 14 miesięcznego używania mojej pomady własnego wynalazku. Jest ona jedynym środkiem przeciw wypadaniu włosów, dla popierania ich wzrostu, wzmocnienia skóry, zwiększa u mężczyzn pełny, silny wzrost brody i nadaje już po krótkim użyciu włosom na głowie i brodzie naturalny połysk i pełność, zachowuje je przed wczesnym osiwieniem aż do późnego wieku. Żaden inny środek nie posiada tych materji pożywczych dla włosów, jak Csillag pomada, która zupełnie słuszenie zdobyła sobie światową sławę; panowie i panie już po użyciu pierwszego słoika pomady osiągają najlepszy rezultat, gdyż wypadanie włosów ustaje w zupełności już po kilku dniach, a natomiast okazuje się nowy porost.

Cena jednego słoika 2 K, 4 K, 6 K i 10 K, wysyłka pocztowa codziennie na cały świat za poprzednim nadesłaniem pieniędzy, albo za zaliczką pocztową z mojej fabryki, dokąd też należy adresować wszystkie zamówienia. 24--26

Anna Csillag Wiedeń I. Kohlmarkt 11.



WĘGIEL X I KOKS

i wapno budowlane najlepszego gatunku dostarcza wszelkiego rodzaju przedsiębiorstwom po bardzo przystępnych cenach i warunkach

FIRMA WĘGLOWA

Bernard Lejb - Tarnów

Biuro: ul. Wałowa 19. — Telefon Nr. 72.

KRAJOWA FABRYKA

oleji, wazeliny, smarowideł i pokostów

Bazylego Akslera w Drohobyczu poleca: smarowidło do osi żelaznych i drewnianych, wazelinę, oleje do maszyn, воск na świece, karbolineum do konserwowania drzewa; prócz tego ma jedyny środek na grzyb domowy pod nazwą „Tepticiel grzyba”. 16--20

Cennik i przepis na grzyb na żądanie posyłam oplatnie.

TYGODNIK NARODOWY

ILUSTROWANY

sajtanse i najobfitsze pismo ilustrowane dla rodzin polskich w Galicji

wychodzi od 1-go stycznia w Krakowie.

Co niedzielę bogato ilustrowany zeszyt, objętości 32 stron w kolorowej okładce, zawiera:

Artykuły narodowe i historyczne. Powieści (rocznie 20 tomów 10 arkuszowych). Humorystykę. Poezję. Nowela. Artykuły popularno-naukowe. Hygienę. Dział kobiecy. Dział: „Dla naszych dzieci”.

„Tygodnik Narodowy” w stosownych artykułach i korespondencjach informuje o życiu i pracy Polaków wszystkich trzech zaborów i bliższej i dalszej obczyzny.

„Tygodnik Narodowy” ma wybitnych współpracowników, tak w Europie, jak w Ameryce.

Przedpłata: wynosi rocznie (52 numery) 9 kor., półrocznie (26 numerów) 4 kor. 80 hal., kwartalnie (13 numerów) 2 kor. 40 hal. — Przedpłatę przesyłać należy przekazem do

Administracji „Tygodnika Narodowego” w Krakowie, ul. Wiślna 2 (róg Rynku).

Rozszerzajcie „Przyjaciela Ludu”

Dobrze, że nie kupilem



żydowskie, Tichoty - było by po spodniach, Materie na ubrania z polskiej tkalni domowej Antoniego Barula - Korczyń z podwojnie kręconych nici są nadzwyczaj trwałe a przy tem tanie

Proszę się przekonać i zażądać darmo cennika na ubrania zimowe mężów i dziecięce. Towar który się nie podoba wymieniam albo zwracam pieniądze

Adres: **Antoni Barul**

Pod opieką T. Jorka

tkalnia
Korczyń
(Galicja)

6 letnia gwarancja



za materiał i wykonanie rowerów mark „Bohema”. Reperacje prędko, trwale i tanio. Zamiana starych rowerów na nowe

Dogodne warunki spłacalne. — Prospekty darmo i oplatnie
FRANC. DUŠEK, fabryka rowerów, OPOČNO Nr. 150

a. d. Státněho, Czechy

24 0

GALICYJSKI BANK ZIEMSKI

**Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką
w Łańcucie.**

1) Nabywa majątki ziemskie i gospodarstwa włościańskie celem odsprzedawania ich członkom Stowarzyszenia w całości lub częściami;

2) Ułatwia członkom swoim parcelację i sprzedaż majątków ziemskich;

3) Reguluje majątkowe stosunki członków i dostarcza kredytu na kupno gruntów;

4) Przyjmuje wkładki oszczędności i na rachunek bieżący począwszy od 50 koron i opłaca od złożonych pieniędzy 5% z półrocznem oprocentowaniem;

Od kapitałów złożonych na czas dłuższy jako stałe lokacje opłaca Bank procent wyższy aniżeli 5 od sta, a to stosownie do umowy z Dyrekcją. Treść umowy zostaje zanotowaną w ksiąteczce jako zastrzeżenie.

Wkładki do 100 koron wypłaca Bank bez wypowiedzenia, przy wkładkach zaś wyższych zastrzega sobie prawo żądania poprzedniego wypowiedzenia.

Od wkładek opłaca Bank podatek rentowy z własnych funduszków, a dla zaoszczędzenia opłaty pocztowej zamiejscowym dostarcza się czeków pocztowej kasy oszczędności.

Zarazem podaje się do wiadomości, że działalność Banku ograniczona jest do interesów opartych wyłącznie na własności ziemskiej.

6—6

Wkładki oszczędności przyjmuje Bank i wydaje ksiąteczki wkładkowe nie tylko w biurach w Łańcucie ale również w Filii swojej we Lwowie przy ul. Batoiego l. 32, I. p.

„WISŁA“

Ludowe Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń

przeniosła z dniem 1. września 1910 r. swe biura

które obecnie znajdują się

we Lwowie, ulica Wałowa L. 14.

Generalna Agencja dla Krakowa i okolicy jest

5—8

w Krakowie, ulica Reformacka L. 3, parter.